Nr. 92. (z dod por.). Dnia 2 kwietnia. Wtorek Dnia 21 marca (2 kwietnia) 1889 r.

PRENUMERATA Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12· półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzi stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141.

— *Praw. wiest.* donosi, że we środę d. 15-go marca miał szczęście przedstawić się Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani dowodzący wojskami warszawskiego okręgu wojennego, jenerał gubernator warszawski, jenerał adjutant Hurko.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— Nabożeństwo pasyjne odprawione zostanie w dniu jutrzejszym w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim).

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Wczoraj był dzień urodzin księcia Bismarka. Żelazny pupil prof. Schweningera rozpoczął 75-ty rok życia ubłogosławionego wieloma powodzeniami. Zapewne kilka tysięcy depesz, adresów i upominków spiętrzyło się znowu w komnatach pałacu kanclerskiego; mniejsza o nie, polityczną manifestacją była tylko wizyta, złożona wczoraj zrana przez cesarza Wilhelma sędziwemu kanclerzowi — w towarzystwie szefa sztabu jeneralnego hr. Waldersse. To zabranie do cesarskiego ekwipażu nienawistnego kanclerzowi hr. Waldesee miało być kosztowniejszym upominkiem dla „doradcy trzech cesarzów", niż choćby nawet tytuł marsowy *Herzoga*, którym uradować go pragnął w swoim czasie cesarz-idealista, przedwcześnie zmarły dla przyszłości świata.

Stosunek osobisty kanclerza i szefa sztabu nie był zapewne tak zaognionym, aby komunikacja towarzyska utrudniała się przezto; w każdym razie wyobrażali oni dwa prądy, dosyć w inną stronę wiejący: hr. Waldersee, pietyzm protestancki, hr. Bismark indyferentyzm wyznaniowy, oparty na abstrakcyjnym deizmie i pomięszany tak silnie z polityką, że prawie go z pod jej pokrywy nie widać. Kanclerz opiera swój systemat na koalicyi umiarkowanej zachowawczości z jeszcze umiarkowańszym liberalizmem, hr. Waldersee jako ultrakonserwatysta nie zna podobnych koalicyi, zwłaszcza gdy idzie o sprawy sumienia.

A do tego przybyła jeszcze inna antiteza, może mniej poważna, ale na szali sympatyj i antypatyj kanclerskich jeszcze o wiele cięższej ważąca. Wiadomo jest ze znanej publikacji angielskiej „Dynastja Bismarków", jak sobie kanclerz wyobraża przyszłość władzy, gdy nielitościwa parka do przędzy żywota przyłoży nie oszczędzające nikogo nożyce. Wiemy, że marzonym następcą Ottona I-go ma być hr. Herbert, *comme de raison* pod psuedonimem dynastycznym Ottona II-go. Tymczasem uskrzydlona fantazja opinji publicznej —a przynajmniej niektóre jej stery—na tron ów przeznacza nie syna kanlcerskiego, lecz owego właśnie hr. Waldersee. Moze opinja, widocznie tendycyjna, nie ma słuszności, dosyć, że nazwisko rzucono, a to musiało wystarczyć, aby w sercu ojcowskiem ks. Bismarka wykarmić głęboką odrazę do nabożnego szefa sztabu.

Tego domniemanego „wroga" przywozi wczoraj młody cesarz Wilhelm we własnym ekwipażu do solenizanta i w tych może mniej więcej przemawia do obu słowach: „Byliście obydwaj paladynami mojego dziada i ojca, byliście pod Metzem, Sedanem i Paryżem, pokłóciliście się trochę, jako wasz cesarz, acz młody, żądam od was, abyście sobie na pociechę i spokój waszej wspólnej starości podali dłonie." Miękki hr. Waldersee wyciągnął z pewnością pierwszy prawicę. Być może przeto, że dzień wczorajszy pozostanie ważną kartą polityczną w historji pruskich paladynów i, co za tem idzie, w historji dalszego rozwoju stosunków państwa i rzeszy.

Zapasu żywotnego ks. Bismarkowi jeszcze bądźcobądź nie brak. Oto, co on sam w piątek o sobie wyrzekł w parlamencie niemieckim podczas rozpraw nad projektem zabezpieczenia starców i inwalidów stanu robotniczego:

„Sądzą, że organa moich przyjaciół politycznych przesadzają, mówiąc o mnie, że ja, starzejąc się szybko, zbliżam się do niemocy (wielka wesołość). To i owo potrafię ja zrobić jeszcze i dzisiaj, ale nie wszystko, co robiłem dawniej (wesołość). Jeżeli zadania ministra spraw zewnętrznych wielkiego państwa—i choćby tylko te jedne—z zadowoleniem spełniam, natenczas na stare moje lata robię to, co na pełnego męża przystało i co w innych krajach za dzieło takiej „pełnej męzkości" uchodzi (żywe oklaski); jeżeli przytem udaje mi się w zgodzie ze wszystkiemi rządami związkowemi i z jego cesarką mością, w zaufaniu obcych narodów naszą politykę zewnętrzną dalej kierować, to widzę w tem przedewszystkiem swój *primo-loco* obowiązek. Pod każdym innym względem łatwiej mię zastąpić. Sumy zaufania i doświadczeń, jakie sobie w trzydziestu blisko latach kierownictwa tą polityką uzbierałem, nie mogę na nikogo przelać w dziedzictwie ani nikomu przekazać."

Z Wiednia piszą do nas pod dniem 3-ym z. m., co następuje: „Wszyscy, którzy tutaj z królem Milanem obcowali, stwierdzają, że zdrowie jego mocno ucierpiało, jest blady, zmęczony, apatyczny, rzadkie tylko ma porywy energji, które go nużą. Z Belgradu donoszą, że między radykalistami żywa się już rozwija agitacja przeciw przyrzeczeniu królowi Milanowi połowy listy cywilnej i przeciw Risticzowi. Przewódcy radykalni mówią: niechcemy, ażeby Risticz znowu drugiego króla wychowywał, tylko matka i dawny metropolita Michał muszą to zadanie objąć.

Zmiany w hierarchji kościelnej stoją również na

Na wystawę paryską.

Pobita i cofająca się reakcja przykryła swoją przegranę w sprawach społecznych i umysłowych frazesem, o „*zdrowym postępie pogodzonym z tradycją*", podobnież nasi estetycy i krytycy kierunku *idealnego*, maskując odwrót z naczelnego stanowiska wynaleźli „*zdrowy realizm*", coś w rodzaju: syntezy dwóch światów, coś nieokreślonego, czego żaden z nich nie był w stanie jasno sformułować, ani też w faktach branych ze sztuki wykazać.

Bądźcobądź dziś nawet najzagorzalsi i najpoważniejsi *idealiści* zaczynają lekceważyć sobie klasycyzm i akademiczną rutynę, ten klasycyzm, bez którego fałdów nie wyobrażano dotąd żadnych ideałów i akademiczną rutynę, jego upoważnioną i uprzywilejowaną mamkę, po za którą, w naszych czasach klasycyzm nie istniał.

Zrobiwszy to ustępstwo na rzecz nowych kierunków w sztuce, estetycy nasi zachowali dla własnej wygody i utrzymania w czujności umysłów ogółu: *naturalizm*, zwracając przeciw nowemu wrogowi ideału całą energję swojej prawomyślności estetycznej.

Jeżeli kto wymaga prawdy rysunku, barwy, wyrazu i ruchu, jeżeli żąda naturalnego układu w obrazach, jeżeli w powieści chce pokazać ludzi prawdziwych i żywych; jeżeli publiczność zaczyna się interesować sztuką, przedstawiającą rzeczywiste życie: czujny obrońca ideałów uderza na alarm i woła:

Tak? a więc: „Piękno umiera w przyrodzie, przemożone siłami rozstroju, negacji, bezdusznej martwoty. Wyobraźnia staje się dziecinną igraszką, natchnienie—kłamstwem, poezja— najzwyczajniejszą prozą, a sztuka rzemiosłem!

„Czyż wobec takich wyników—pyta dalej—zdrowe poczucie piękna przyrody wyrzecze się kiedykolwiek swych odwiecznych aspiracyj na korzyść abstrakcyjnych teoryj naturalizmu?"

Jeżeli jedaak „zdrowe poczucie piękna przyrody", pomimo całej grozy położenia, odmalowanego w powyższym monologu, okazuje pewną skłonność do zawarcia kompromisu z *naturalizmem*; jeżeli nawet wiadomość o istnieniu „sekty estetycznej", „kliki zarażonej realizmem", nie działa dość silnie na podtrzymanie upadającej wiary w ideały, wtedy broniący ich estetyk, ucieka się do ostatecznego środka i okazuje ludowi naturalizm w najohydniejszej, najwstrętniejszej i najniebezpieczniejszej postaci — w postaci: *fotografji kolorowanej!*

Jest to ostatni nabój naszej idealnej estetyki.

Po wyczerpaniu skromnego zapasu faktów i wiadomości ścisłych ze sztuki, gdy już kulejąca loika odmawia dalszych usług, chcąc prędzej skończyć ze strasznym wrogiem i czytelnikiem, nie dającym się przekonać, przeraża się go tem widmem okropnem, tekturowym smokiem, jakich dawniej używali chińczycy w bitwach, zanim ich przekonano, że kule karabinowe nie boją się papierowych hydr i potworów.

Zanim nasi estetycy przekonają się, że *kolorowana fotografja* nie jest rzeczą tak straszną, jak im się zdaje, że pojawieniu się jej nie będą towarzyszyć ani wojny, ani pomorki, ani straszliwe znaki na niebie, że pokolenia, które będą korzystać z tego cudnego wynalazku, jeżeli on tylko jest możliwym, nie będą przez to ani nieszczęśliwsze, ani podlejsze od nas, tymczasem można już stwierdzić, iż cały ten alarm idealistyczny jest kwestją *słów* jedynie, że w gruncie rzeczy estetycy i publiczność, zastrzegając się ciągle przeciw teoretycznemu *realizmowi* czy *naturalizmowi*, wpadają w zachwyt i rozczulenie, ile razy spotykają się z czemś, co *usiłuje* zbliżyć się do doskonałości kolorowanej fotografji, albo materjalnego złudzenia rzeczywistości.

Kiedy teatr meiningeński wystąpił z pysznemi *akcesorjami*, sprzętami, kostjumami, z całem dążeniem do wydobycia w scenerji zupełnego, fotograficznego, raczej dotykalnego złudzenia natury—wiadomo, z jakim zapałem przyjęto go w Warszawie, pomimo to, iż wśród tych dywanów prawdziwych, że w tych autentycznych zbrojach, na tych fotelach, wziętych ze starych zamków, w całem tem otoczeniu tak łudząco prawdziwem chodziły, ruszały się i rozpierały zwyczajne manekiny, bez kropli tego, co jest uczuciem, myślą, wyrazem, bez śladu tego, co właśnie uważa się za wyższy, *idealny* pierwiastek człowieka i sztuki.

Wtedy tylko „klika zarażona realizmem" (Sygietyński) nie chciała się zadowolnić prawdziwemi zbrojami Papenheimerów i żądała czegoś: *wyższego*.

Dawniej jeszcze *perłowa masa* podbiła serca publiczności i krytyki—dziś rozczulił je „Przegląd kawalerji" p. Rosena, pomimo to, iż tendencją tego obrazu jest: przedstawienie z możliwą ścisłością pętelek, sprzączek, łańcuchów, trenzelek, rękawów, szlif, orderów, ostróg, czapraków, chrap, uszu, kopyt końskich i w ogólności *drobnych*, składowych części ubrania żołnierskiego i końskiego ciała.

Obraz ten namalowany jest ze stanowiska *sumiennego sprawozdawcy*, który nie widzi, jak *wyglądał* kłusujący przed sztabem, w słońcu, szwadron ułanów, tylko liczy, ilu w nim było ludzi, guzików, ile i jakich rzemyków, w jakich mundurach byli oficerowie sztabu dnia takiego i takiego, o tej i tej godzinie, w roku tym i tym.

To, co uderza szczególnej w tym obrazie, to te mnóstwo szczegółów *rzeczowych*, wyrobionych starannie i sumiennie, tak jak żeby chodziło tu o zadowolenie surowej krytyki fachowego kawalerzysty lub pułkowego intendenta.

Ktoś powiedział, że podstawą umiejętności artysty jest *umieć patrzeć*, zdaje się, że p. Rozen tej zasadniczej strony artystycznego wykształcenia dotąd nie opanował i przez to zmarnował swoją pracowitość i sumienność zdobywając prawdę nie malarską nie artystyczną, ale tę, której w jego obrazie mogliby się doszukiwać chyba wachmistrze kawalerji.

Zasadniczy błąd leży w tem, że p. Rozen maluje *duży* obraz tak jak żeby malował *mały*. Jego technika i punkt widzenia nadaje się do obrazów ma

porządku dziennym; dzienniki przypominają, że dwa lata temu powiedziano: „Przedewszystkiem potrzeba, żeby kościelna kwestja w Serbji została załatwioną zgodnie z kanonami świętego synodu. Dopóki to nie nastąpi, niepodobna zmienić stanowiska względem Serbji.” Widać, że tak w Serbji, jak w Bulgarji, obecnie religja jest główną dźwignią agitacji. Do Sofji ma pójść na posła Panta Streczkowicz, profesor historji w uniwersytecie w Belgradzie, gorliwy agitator w duchu ogólno słowiańskim. Byłby to wyraźny symptom tendencji radydalnego rządu.”

Br. Z.

FRAGMENT.

...W tej chwili księżyc, jak lustro spotniałe,
Zmętniał i płatki jęły lecieć białe,
Podobne pierzom łabędzia lub mewy.
Śnieg zaczął srebrnym nakrywać obłokiem
Groby i smętną na grobach... królowę.
Rzekłbyś, że z białych posągów natłokiem
I ze śnieżnemi chce ją zrównać drzewy,
Na wszystkiem kładąc barwy jednakowe.

Ona, pod chłodem tej śmiertelnej szaty,
Ucichła nagle, jakby pocieszona,
I ból, co dotąd szalał wśród jej łona,
Jak zwierz, schowany za żelazne kraty,
Teraz się we łzy roztopił i skruchę,
Źródłami czyniąc oczy dotąd suche.
Tak burza, kiedy zrzuciwszy na ziemię
Wichrów, błyskawic i piorunów brzemię,
Gniewnego szału i wściekłości syta,
Dość się napieni, nasroży, nazgrzyta—
W perłowe potem roztopiona deszcze
Po drzew gałęziach spokojnie szeleszcze.

A cmentarz leżał pod śniegu obrusem
Biały i cichy, jak stół wigiljowy...
Furty pilnował stary krzyż z Chrystusem
I z łacińskiemi na ramionach słowy;
Drzewa sterczały nagie i bez ruchu,
Jakby je przestrach trzymał na uwięzi—
Wiatr z nich srebrnego nie otrząsał puchu,
Nie budził kruków, śpiących na gałęzi.
Znać było dziwne życia zatrzymanie
Nawet w chmur stadach, co w błękicie spały,
Nawet w księżycu, co na niebios ścianie
Tkwił nieruchomo, jakby skamieniały...

O święta ciszo pielgrzymiej gospody,
Kędy podróżni stają dla ochłody
Po dniu upalnym, po życiowej spiece!
Ty, która topisz w niepamięci rzece
Najsroższych cierpień i smutków brzemiona,
Ciszo cmentarna, bądź błogosławiona!

Matka tak dziecka swego nie utuli,
Jak ty utulasz zmęczonych żywotem;
Pod twemi skrzydły, jako pod namiotem,
Sen ich kamienny ogarnia najczulej;
Zgrzytają zębem dopóki nie zasną—
A potem leżą z twarzą cichą, jasną...

Tutaj się ludzkie namiętności korzą,
Złość łagodnieje, uniża się pycha;
I zgiełk powszednich rozterek ucicha;
Tu myśli mędrców, do buntu tak skore,
Niepokonaną znajdują zaporę;
Tu z ziemskiej gliny i ziemskiego błota
Rychło opada fałszywa pozłota;
Tu się smutnego rozpogadza lice,
Śmieszek nieznaną uczuwa tęsknicę,
A człowiek—zwierzę, co starł ducha piętno,
Staje się prochem lub zgnilizną wstrętną;
Tu mają ujście fale życia śmiałe,
O grób się łamiąc, jak morze o skałę—
I tylko jedna Miłości potęga,
Z Boga się rodząc, po za trumnę sięga!

Wiktor Gomulicki.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Wydział handlowy kolejowy, istniejący przy ministerjum komunikacyj, w tych dniach zniesiono, a na miejsce jego utworzono nowy departament przy ministerjum skarbu. Otwarcie tej nowej instytucji odbyło się w d. 25-ym marca r. b. Dyrektorem mianowany jest p. Witte, dotychczasowy prezes zarządu kolei południowo-zachodnich. W departamencie owym rozstrzygane będą wszelkie sprawy zachodzące pomiędzy kolejami prywatnemi gwarantowanemi, a rządem, tudzież kwestje taryfowe, których unormowaniem i ujednostajnieniem dla wszystkich kolei ma się zająć wydział, którego zadaniem będzie położenie tamy zgubnej konkurencji, jaka od lat kilku wytworzyła się w stosunkach ogólno-kolejowych. W mowie, mianej przy otwarciu departamentu, minister skarbu, p. Wyszniegradzki, położył główny nacisk na zmianę taryf kolejowych i polecił, ażeby na pierwszej sesji zjazdu ogólnego przedstawicieli kolei kwestja taryfowa gruntownie była zbadana z uwagi na to, że z powodu konkurencji między kolejami niektóre towary i produkta dostarczane są z południowej Rosji do Petersburga przez Prusy i morze Baltyckie. Od obecnej chwili wszelkie taryfy będą zatwierdzane przez ministerjum skarbu, a względnie przez nowoutworzony departament.

= Dowiadujemy się, że wszystkie koleje żelazne Królestwa Polskiego połączyły się w jeden związek z drogami zachodniej i południowej części Cesarstwa, to jest: z drogami południowo-zachodniemi, libawo-romeńską, poleskiemi, kursko-azowską, kursko-kijowską, charkowsko-mikołajewską i sewastopolską — w celu ułatwienia komunikacji dla przewozu towarów z zagranicy i z Warszawy do portów południowych Rosji i dla zwrócenia przewozu towarów z południowej Rosji, idących przez Warszawę, za granicę. Nowy ten związek będzie nosił nazwę: „Związek czarnomorsko-azowsko-warszawski”. Dla stosunków handlowych połączenie tutejszych kolei z drogami wspomnianemi, było bardzo pożądanem.

= Wdowy, starające się otrzymać pensję emerytalną, obowiązane są między innemi dokumentami przedstawić świadectwo miejscowej władzy, że małżeństwo petentki nie było unieważnione, że z mężem nie rozłączała się, i że w ogóle nie zachodzi żaden wypadek, pozbawiający prawa do otrzymania emerytury. W Warszawie tego rodzaju zaświadczenia wydają komisarze cyrkułowi z legalizacją ich podpisów przez kancelarję oberpolicmajstra. Otóż komisarze otrzymali polecenie przed wydaniem świadectwa sprawdzać wszystkie okoliczności w drodze administracyjnej i w samem świadectwie należy wymienić te fakta, na podstawie których zaświadczenie zostało wydanem.

= W celu zapobieżenia wybuchowi kotłów parowych, zarząd miasta wydał rozporządzenie podciągnięcia pod odpowiedni egzamin wszystkich maszynistów i palaczów, obsługujących maszyny i kotły parowe na stacjach filtrów i pomp.

= Na skutek żądania p. oberpolicmajstra o utrzymywaniu przy każdej straży ogniowej po jednym szluzmajstrze z pomocnikami, do kierowania kranami pożarnemi przy gaszeniu ognia, zarząd miejski zaopinjował, iż utworzenie osobnej w tym celu służby kosztowało zbyt wiele, bo około 7,000 rubli, co byłoby nader uciążliwem dla kasy miejskiej. Natomiast magistrat proponuje, ażeby ze znajdujących się obecnie przy drugim oddziale straży w ratuszu dwóch szluzmajstrów z robotnikami, pozostawić tam tylko jednego z robotnikiem; drugiego zaś, także z robotnikiem, przeprowadzić do 3 oddziału straży na Nowym Świecie, nabyć potrzebne dla nich narzędzia, zaś do pomocy każdemu dodać po jednym żołnierzu ze straży i obznajmić ich z położeniem i używaniem hidrantów. Ci ludzie mogliby następnie już przejść do innych oddziałów straży w charakterze szluzmajstrów, a w ten sposób każdy oddział miałby już swoich uzdolnionych ludzi bez osobnych wydatków. Pro-

łych rozmiarów, w których widz może *jednocześnie widzieć całość i zarazem podziwiać ilość* lub dokładność *szczegółów*.

Oddalenie z jakiego widz *musi* patrzeć na obraz, wynika z punktu widzenia malarza, który go zrobił. Nic nie pomoże linka rozciągnięta przed obrazem, jeżeli malarz usiłował robić *szczególiki* i na ich dokładności oparł wartość i interes swego obrazu, to widz będzie się zbliżał dotąd aż się oprze okiem o płótno. Kto chce żeby publiczność oglądała jego obraz z oddalenia, powinien tak malować żeby ona *musiała* trzymać się właściwego punktu patrzenia.

Obraz p. Rozena, widziany z odległości odpowiedniej swoim wymiarom, nie przedstawia żadnego interesu, poprostu nie widać go, ponieważ w efekcie malowaniu niema koniecznego warunku wielkich obrazów: *dekoracyjności*; patrząc zaś zbliska, nie widzi się naturalnie obrazu, tylko małe jego skrawki, szczegóły, które mogą zadziwiać swoją ilością, lecz nie doskonałością, niestety.

Kiedy Mickiewicz opisuje poloneza, tańczonego na trawniku, to na mieniącem się tle różnokolorowych strojów figura podkomorzego zredukowana jest do swoich najjaskrawszych, widnych z oddali szczegółów:

> Czerwone nad murawą połyskują buty,
> Bije blask z karabeli, świeci się pas suty

... i wszystko.

P. Rozen opowiedziałby o wszystkich kwiatkach jedwabnych na pasie, o wszystkich pętelkach i guziczkach żupana, wszystkich piórkach u czapki i całą swoją drobiazgowością nie wywołałby tego wrażenia natury i prawdy—poprostu życia.

Uganiając się za erudycją archeologiczną, za prawdziwością kostjumu, uzbrojenia, tego wszystkiego co jest najmaterjalniejsze, najmartwiejsze w naturze, zrobił on w swoim obrazie to tylko właściwie, co się da *wykreślić* przy pomocy środków, jakiemi się robią rysunki techniczne. Domy, konie, armaty, żołnierze i jenerałowie, wszystko zdaje się być rysowane cyrklem, ekierką. grafjonem: są to przedmioty *zaprojektowane* perspektywicznie na płaszczyźnie płótna, lecz pozbawione tych cech, które w naturze dostrzega bystra i wrażliwa obserwacja, albo też pokazuje fotografja momentalna.

P. Rozen pojmuje prawdę w malarstwie ze strony najmaterjalniejszej, rzeczowej; przedstawienie użytku i zastosowania rozmaitych rzeczy zdaje się być celem jego obrazu.

Jest to obraz dla dzieci. Powinien on wisieć w niemieckiej szkole freblowskiej i służyć do rzeczowego objaśnienia odpowiedzi na pytanie: *Was ist eine Cavalerie-revue?*

Jeżeli weźmiemy pierwszą lepszą fotografję p. Brandla, przedstawiającą podobny motyw układu, ruchu i oświetlenia, to obok zupełnie doskonałego wrażenia jednolitości obrazu, znajdziemy w szczegółach, oprócz dokładnej plastyki przedmiotów, wziętych jako bryły poprostu, to wszystko jeszcze, co stanowi życie, ruch, wyraz, zmienność i rozmaitość typu, póz, charakterów, słowem to, bez czego wyciągnięty w linję szwadron żołnierzy nie przedstawia żadnego interesu.

W obrazie p. Rozena widać tylko kolejno przesuwany, jeden i ten sam model.

Model nie jest naturą.

Jest to manekin, który zamiast korby w brzuchu, ma zdolność słyszenia i na rozkaz malarza przybiera odpowiednie pozy.

Jeżeli w obrazie ma być przedstawiony ruch, wyraz, w ogóle życie człowieka, lub zwierząt, wtedy najniebezpieczniejszym wrogiem artysty staje się właśnie *model*.

Doskonałość jego plastyki porywa nie umiejącego panować nad nim malarza, pociąga go tak, iż to, co zrobił w swoim obrazie z obserwacji rzeczywistego życia, co włożył weń z siebie, ze swojej wrażliwości i pobudliwości czuciowej, wszystko to stopniowo zaciera się, znika i z żywej figury pozostaje tylko dobrze skopjowany kostjum.

Cóż mówić o obrazach takich, jak *Przegląd kawalerji*, który w założeniu już był skazany na to, żeby w nim panowały modele.

Cały ten szwadron ułanów ma jednakowo i jednako źle narysowane i osadzone w kołnierzach głowy. Jest to zgromadzenie opasłych prałatów z przyprawionemi wąsami, którzy bez widocznej potrzeby trzęsą się na koniach, prałatów tak do siebie podobnych, iż zdają się pochodzić z jednej rodziny.

Kto buduje obraz na szczegółach, kto zmusza widza, żeby go zbliska oglądał, ten powinien dawać taką już doskonałość tych subtelnych szczegółów, żeby ona mogła przynajmniej zrównoważyć brak całości w obrazie.

Nietylko jadący kłusem, ale stojący i najlepiej nawet wymustrowani żołnierze przedstawiają rozmaite drobne, ale wyraźne zboczenia od szematycznej linji pontowej.

Subtelny obserwator, malarz wykwintny, umiejący rysować z taką finezją, że na twarzy wielkości łebka od szpilki potrafił pokazać charakter i wyraz, Maks Gierymski, przedstawiając najprostszy, najmonotonniejszy motyw ruchu w szeregu idących stępa kozaków, lekkiemi, pochylonemi zwrotami wydobył z ich sylwet więcej ruchu i życia, niż inny malarz w gwałtownem rzucaniu się koni i ludzi.

Życie przedstawia się nietylko w szalonych skokach lub spazmatycznych skurczach mięśni. Człowiek lub koń zupełnie spokojny jest również żywym, wyrażając właśnie ten *spokój*.

Gwałtowne ruchy konia, aż do ostatnich czasów, przyjmowano na wiarę tych malarzy, którzy je przedstawiali. Najzapaleńsi znawcy i amatorzy konia klęli się na imię Verneta, mówiąc o ruchu końskim. Dziś wiadomo, że ruchy koni vernetowskich są nic nie warte.

Z jednej strony Meissonier, jako malarz, z drugiej przyrodnicy badając mechanizm ciała zwierzęcego odkryli: pierwszy zewnętrzne przejawy prawdziwych ruchów, drudzy objaśnili prawa rządzące niemi. W końcu przyszła *momentalna fotografja*, która dla malarza jest tym sprawdzianem subjektywnej obserwacji, jakim dla przyrodnika jest rachunek, mikroskop i odczynniki chemiczne.

Zwykły widz, patrząc na ruch przedmiotów w na

jekt powyższy przesłano do opinji p. pułkownika, fligel-adjutanta Klejgelsa.

= Przez dzisiaj wszystkie ulice w cyrkułach: zamkowym, sobornym, bielańskim, nowoświeckim i wolskim, mają być w zupełności z lodu i śniegu uprzątnięte.

= Komisarz cyrkułu łazienkowskiego otrzymał polecenie porozumieć się bezzwłocznie z inżenierem miejskim co do natychmiastowego usunięcia zużytych i niepewnych desek, pokrywających otwory kanałowe na ulicy Kruczej.

= Roboty budowlane w kilku miejscach już rozpoczęto, mularskie ograniczają się na tynkowaniu na zewnątrz domów zbudowanych w r. z., zaś grabarskie pod fundamenta nowych budynków, zaczęte w kilku miejscach z początkiem bieżącego tygodnia, musiały być przerwane skutkiem deszczu, padającego bez przerwy od dnia onegdajszego.

= Według raportu z dnia wczorajszego, liczba wolnych łóżek w szpitalach miejskich cokolwiek się zwiększyła i wynosi: u Dzieciątka Jezus 6, św. Łazarza 51, starozakonnych 16 i zapasowym 12; w pozostałych czterech wszystkie miejsca są zajęte.

= Druga narada w lokalu p. Popiela, w przedmiocie ułożenia listy dam mających kwestować po kościołach odbędzie się w czwartek o godz. 2 ej w południe.

= Dochodzi nas wiadomość o śmierci Adolfa Scheiblera, znanego przemysłowca w Łodzi.

= Dr. Karol Estreicher przyjeżdża w tych dniach do Warszawy.

= Ambasador przy prezydencie rzeczypospolitej francuskiej, rz. r. t. br. Morenheim, w przejeździe z Paryża do Petersburga zatrzymał się w naszem mieście.

= Biesiadecki.

W uzupełnieniu szczegółów, podanych w dzisiejszym rannym dodatku, przywodzimy kilka dat z życia znakomitego lekarza.

Urodzony w Dukli d. 12-go marca 1839-go r., po ukończeniu gimnazjum lwowskiego udał się na wydział lekarski do Wiednia, gdzie w 1862-im stopień doktorski pozyskał.

Następnie był sekundarjuszem w głównym szpitalu tej stolicy, a w trzy lata później mianowano go asystentem przy katedrze anatomji patologicznej.

W r. 1868-ym objął wykład pomienionego przedmiotu po prof. Rokitańskim w Krakowie.

Od 1876-go pracował po za uniwersytetem, jako znakomity praktyk i powołany został na protomedyka Galicji.

Godność tę piastował z najwyższem uznaniem władzy i opinji publicznej.

Rozprawy jego niemieckie pomieszczone są w wydawnictwach Akademji wiedeńskiej.

Z pism tutejszych zasilał głównie *Przegląd lekarski*, z krakowskich *Roczniki Tow. nauk.*

Kilka prac wydał oddzielnie; największa z nich „Anatomja patologiczna".

= Wspomnienie pośmiertne.

Otrzymujemy żałobną wiadomość o zgonie s. p. ks. Feliksa Michałowskiego, długoletniego niegdyś wikarjusza przy kościele św. Aleksandra.

Urodzony 1830 r. w Żytomierzu, skończył miejscowe szkoły a później seminarjum i pozyskał święcenia 1861-go r. z rąk arcybiskupa Felińskiego, kuzyna swojego.

Pracował przy kościele św. Aleksandra 24 lata, jako niezmordowany spowiednik i wymowny kaznodzieja.

Od dwóch lat mieszkał w dawnej swej djecezji, gdzie go wysoko ceniono za jego pokorę i gorliwość w służbie ołtarza.

Zmarł na prowincji dokąd strudzony, dla poprawy zdrowia, przed kilku miesiącami wyjechał.

Cześć jego pamięci.

= Z teatru i muzyki.

* Jutro w teatrze Wielkim tragedja Szekspira „Hamlet", w teatrze Rozmaitości komedja Meilhaca i Halevego „Fru-Fru", z Żółkowskim w roli Brigarda, a w teatrze Małym operetka Offenbacha „Piękna Helena".

* Bilety na niedzielny poranek na rzecz kasy pożyczkowej artystów teatrów warszawskich są już do nabycia w kasie zamówień, czynnej od godziny 10-ej rano do 2-ej po południu.

O nowej komedji Józefa Kościelskiego „Dzienniczek Justysi", wchodzącej w program powyższego widowiska, wiele dobrego mówią za kulisami.

Nowy ten utwór autora „Dwóch miłości" i „Prelegenta" zaprezentują panie Rakiewiczowa i Wisnowska, pp. Prażmowski i Rapacki.

* Artyści teatru Rozmaitości zajęci są pilnie próbami z komedji Kazimierza Zalewskiego „Lis w kurniku".

Pierwsza reprezentacja „Lisa" naznaczoną jest, jak wiadomo, na nadchodzącą sobotę.

Następną nowością w teatrze Rozmaitości ma być komedja Valabrègue'a „Niespodzianki rozwodowe".

* Panna Wisnowska i p. Kotarbiński zaproszeni zostali na występy gościnne do Krakowa.

= Ze sztuki.

* Na wystawę Towarzystwa sztuk pięknych przybyły obrazy: A. Gażycowej „Studjum", J. Kausika „Portret", St. Kostrzewskiego „Portret chłopczyka", J. Konopackiego „We Włoszech", M. Kłopotowskiej „Głowa kobiety", W. Pawliszaka „Portret mężczyzny", F. Wastkowskiego „Żniwo", oraz L. Horowitza „Portret damy".

* Do salonu Krywulta przybyły obrazy: St. Masłowskiego „Portret pani T. U.", J. Styki „Armida", Fr. Ejsmonda „Baba", Maksa Gierymskiego „Las" oraz J. Maszyńskiego „Krajobraz".

* Obraz H. Siemiradzkiego p. t. „Fryne w Eleuzis", będzie okazywany na wystawie Towarzystwa sztuk pięknych przy oświetleniu elektrycznem.

* Mieliśmy sposobność oglądania dzieł artystycznych w pracowni Marji Reindel.

Są to piękne utwory z terakoty i rzeźbiarskie dłoni kobiecej, zasługujące na uwagę amatorów.

= Drugi.

Jeszcze raz usłyszymy Mierzwińskiego.

Król tenorów, zaproszony przez hr. Walewskiego, da w nadchodzący czwartek koncert na rzecz Towarzystwa osad rolnych.

Bilety sprzedawane będą u hr. Walewskiego, w kancelarji Towarzystwa oraz w redakcji *Kurjerów porannego* i *warszawskiego.*

Po tym występie znakomity artysta opuszcza Warszawę, ażeby wywiązać się z zaciągniętych za granicą zobowiązań koncertowych.

= Spółka.

Projekt przedsiębiorstwa wywozu mięsa za granicę przychodzi do skutku.

Dzięki niezmordowanej energji p. Gustawa Plewaki, który stanie na czele interesu i dzięki wytrwałości grona osób, czynnie sprawę wywozu popierających, spółka zawiązana będzie jeszcze w b. m., mianowicie d. 10-go kwietnia.

Akt rejentalny spisany zostanie przed notarjuszem, p. Stanisławem Zawadzkim, na zebraniu spólników w Muzeum przemysłu.

Kapitał początkowy w kwocie rs. 28,000 jest już w znacznej części wpłacony.

Największemi wnioskami poparli przedsiębiorstwo pp. Ludwik hr. Krasiński, Jan Bloch i Władysław Lewandowski.

= Opieka nad plantacjami.

Po dłuższej przerwie odbyło się wczoraj posiedzenie członków komitetu opieki nad plantacjami miejskiemi, na którem zapadły następujące ważniejsze uchwały:

Otrzymano zatwierdzenie p. prezydenta planu robót na r. b., a główny ogrodnik miejski został upoważniony do robienia zakupów wszelkich potrzebnych przedmiotów.

Właściciele domów przy ulicy Włodzimierskiej zgodzili się sadzić akacje kuliste, lecz komitet do-

---

turze, widzi przedewszystkiem, że zmieniają one miejsce, względnie do innych zostających w spoczynku. W obrazie tego oczywiście niema. Pozostaje więc układ organów ruchu i samego ciała, lecz i ten *szemat* ruchu, choćby najściślej zachowany, nie wystarcza do wywołania wrażenia rzeczywistego życia. Nietylko kąty, pod któremi przecinają się nogi cwałującego konia, nietylko wygięcie tułowiu i szyi stanowi o ruchu w obrocie. Oczy, nozdrza, pyski, uszy, wszystko co się składa na wyraz konia, lecące kosmyki grzywy i ogona, sposób skończenia odpowiedni do czasu trwania zjawiska wzrokowego, wszystko to są pierwiastki konieczne w obrazie, który ma ruch przedstawiać.

Tego właśnie jest w obrazie p. Rozena jak najmniej, ludzie i konie przedstawiają *szematy*, szkielety ruchu wykończone z jednakowym pedantyzmem.

P. Rosen zachował wyraźną różnicę między angielskiemi końmi sztabu i krótkonogiemi, ciężko, bardzo za ciężkogłówemi końmi żołnierzy, porobił dużo części pojedyńczych starannie i dobrze, lecz na tem się zatrzymał. Proporcje całości, związanie części między sobą w wielu miejscach przedstawia rażące błędy, a stojące konie, mianowicie zad kasztanowaty, są bardzo manierycznie modelowane.

Bądźcobądź, ta strona kształtu w pojedyńczych figurach lub ich fragmentach ma dużo rzeczy rysowanych w sylwecie porządnie, dokładnie i modelowanych umiejętnie; natomiast pod względem koloru i efektu świetlnego życzyćby należało, żeby upiór naszych estetyków: *kolorowana fotografja* przyszła mu jaknajprędzej z pomocą.

O ile wiem, nie było wtedy hotelu Europejskiego i jego ścian pomidorowych, jedyne więc usprawiedliwienie rudo-czerwonych cieniów w koniach i ludziach nie istniało. A nawet gdyby jakikolwiek budynek stał nawprost ulanów, nie mógłby w żadnym razie refleksować górnych, płaszczyzn, zwróconych do nieba i biorących jedynie od niego zabarwienie, które musi być błękitnem.

Tej kardynalnej zasady efektu słonecznego: zimnych, tj. błękitnych cieni i ciepłych, tj. żółtych świateł nie wytrzymał pan Rozen konsekwentnie w swoim obrazie.

Wszystkie twarze zdają się rudo-czerwonemi krążkami, których cienie i światła nie są zupełnie wystawione na barwne oddziaływanie otoczenia. Wszystkie barwy lokalne w dalszych planach są przybrudzone i rozbielone, tylko czerwone twarze wyrywają się i unoszą w powietrzu zdala od należących do nich kasków i mundurowych kołnierzy.

Słabo zabarwiona ciepłym tonem ziemia, nie może też refleksować tak czerwono, rzuconych cieni na białych koniach. Natomiast czewona w świetle dachówka nie może przejść w cieniu w ten ton zielonkawo-szary, którego użył p. Rosen.

Białe konie, kaski, rabaty rzemienie, srebra i stal powinny mieć silniej zaakcentowane różnice tonów barwnych i świetlnych, żeby się nie zlewały w monotonję tępej tynkowej bieli.

Całkiem już niemożliwe, okropne są konie maści kasztanowatej; poprostu są one obdarte ze skóry i świecą są krwawem ścierwem, tak są fałszywe w kolorze lokalnym, tak rutyniczne w zabarwieniu połysków.

Pod względem barwy, obraz p. Rozena nietylko nie jest zharmonizowanym do założenia świetlnego, ale nawet w utrzymaniu stosunków plam lokalnych, ich różnic na rozmaitych planach, jest on całkiem fałszywy.

Słońce silne i pogodne utrzymuje przedmioty w wielkich masach, dlatego też zapewne p. Rozen uganiając się za szczegółami, użył w swoim obrazie słońca bladego, nie rozrywającego silnemi cieniami kształtów *rzeczy.*

Pomimo to, iż „Przegląd kawalerji" wystawiony był w najdogodniejszych, na jakie nasza wystawa zdobyć się może, warunkach, i w pewne dnie i godziny dostawał *maximum* potrzebnego mu światła, nie błyszczał on jednak i nie świecił, ponieważ najściślej nawet wykreślone cienie rzucone, nie są w stanie wydobyć światła w obrazie. Na to potrzeba odpowiednich stosunków tonów świetlnych i barwnych, zachowania kontrastów świateł, cieniów i refleksów, stosownie do natury każdej lokalnej barwy.

Dla podniesienia światła i powietrzności w głębi obrazu użył p. Rozen środka zużytego i nadużytego: ciemnej plamy w rogu płótna, *repoussoir'u* z głów i pleców publiczności pierwszego planu. Sposobu tego starają się dzisiaj malarze nie używać; jeżeli jednak się go używa, trzeba, żeby ta plama, cokolwiek nią będzie, związana była z tonem całego obrazu. Publiczność wystająca z za ramy w obrazie p. Rozena, namalowana jest w zwykłym tonie pracownianym z rozpuszczeniem barw lokalnych w czarnej zaprawie.

Przy tych wszystkich ułatwieniach, jakie ma dzisiaj malarz, przy tym poziomie doskonałości wykonania, jaki zdobyła nowoczesna sztuka, niepodobna już imponować i zdumiewać nawet całą setą dobrze opracowanych rękawów czy strzemion, trzeba dawać człowieka żywego, konia żywego, słońce, niebo, nawet dachówki żywe, drgające światłem — w przeciwnym razie zmora idealistów, *kolorowana fotografja,* będzie stać o całe niebo wyżej od obrazu zbudowanego z mnóstwa szczegółów, zrobionych sumiennie i starannie, lecz nie dociągniętych do doskonałości.

Albo—albo: indywidualność artysty, jakikolwiek jego temperament, dziwactwo, szaleństwo, uczucie, co kto chce, albo też objektywne przedstawienie życia—ale życia nie modelów kopjowanych cierpliwie.

Znam malarza, który tak dużo i sumiennie sam pracował, tyle zrobił obrazów i pracowitych studjów, nabył takiego doświadczenia i umie tak gruntownie i szczegółowo analizować elementa obrazu, iż jest w stanie powiedzieć w przybliżeniu, za ile rabli w danym obrazie zużyto modela.

Fatalnem jest dla dzieła sztuki, jeżeli właśnie ta strona kosztów i pracy siedzi na wierzchu, jeżeli się odchodzi odeń z tym wykrzyknikiem, który ciągle powtarza publiczność przed obrazem p. Rosena:

— Dwa lata malował!

S. Witkiewicz.

maga się, aby wystąpili do magistratu z podaniem o uregulowanie chodników.

Na przedstawienie sekcji ogrodu Krasińskich, postanowiono jeszcze w tym roku zaprowadzić w tym zaniedbanym dotychczas ogrodzie wiele ulepszeń; między innemi, drzewa będą przycięte a suche usunięte, zarośla przetrzebione, kląb przy fontannie zamieni się w kwietnik według planu pp. Dursta i Szaniora, szkółki roślin trwałych zostaną przeniesione na Koszyki lub Pragę.

Jednocześnie komitet wystąpi do magistratu o usunięcie wielu niewłaściwości, jak przewożenia przez ogród mleka, wydzierżawiania piwnic na lodownię i t. p.

Dalej uchwalono skwer przy ulicy Chłodnej zamienić na aleję, ponieważ na trawniki miejsca nie ma, aby zaś drzewa osypane żwirem nie poschły, z inicjatywy p. E. Jankowskiego będą założone sączki gliniane do podlewania.

Skwer na placu Teatralnym, według projektu p. Szaniora, zostanie zamieniony na ogródek przez usunięcie niepotrzebnych ulic skośnych.

Na Krakowskiem-Przedmieściu regulacja skweru nastąpi dopiero w roku przyszłym.

Przed pomnikiem Kopernika, gdzie drzewa poschły, zostanie urządzony ozdobny trawnik z balustradą, opiętą dzikiem winem i pięknemi drzewami iglastemi.

Wskutek wystąpienia p. Skoryny, postanowiono dla obsadzenia drogi i cmentarza w Brudnie wysłać 400 topol i wierzb ze szkółek miejskich.

Wreszcie komitet postanowił prosić właścicieli placu położonego przy studni zwanej „Grubą Kaśką” na Tłomackiem, aby usunięto z powyższego placyku szpetną roślinność.

Dla ułożenia ogólnych zasad budżetu na rok przyszły, wybrano specjalną delegację, która ma spełnić mandat przed końcem czerwca.

Zebraniu przewodniczył dr. Kryże w zastępstwie dziekana Jurkiewicza, dotkniętego bolesną stratą przez śmierć żony.

= Fabryka zegarków.

W dniu wczorajszym bawił w naszem mieście p. Abraham Glaser, współwłaściciel fabryki zegarków w Nowym Jorku.

Amerykanin podążył do Petersburga w sprawie założenia obszernej fabryki zegarków, do których niektóre części składowe mają być sprowadzane z za oceanu.

Glaser posiadał adresy kilku tutejszych kapitalistów, którzy jednak, o ile nam wiadomo, na jego propozycje przyjęcia udziału w przedsiębiorstwie odpowiedzieli odmownie.

= Wyrobnicy z Austrji.

W dniu wczorajszym przybyła pieszo do Warszawy partja, złożona z kilkudziesięciu wyrobników austrjackich.

Kołacą oni do przedsiębiorców mularskich o pracę w czasie sezonu budowlanego.

W razie nieotrzymania zajęcia, robotnicy myślą podążyć do gubernij północno-zachodnich.

= Panorama.

Kilkakrotnie poruszana przez naszych przedsiębiorców artystycznych myśl urządzenia panoramy kolistej, nareszcie będzie urzeczywistnioną przez... cudzoziemca.

Wiedeńczyk Grosse za pośrednictwem swego ajenta wydzierżawił jeden z placów przy ulicy Mokotowskiej, na którym stanie budynek, przeznaczony do produkowania panoramy.

Rozmiary budowli będą zastosowane do płócien, wycofanych z użycia w panoramach wiedeńskiej i berlińskiej.

Przedsiębiorca natychmiast po otrzymaniu zezwolenia władzy przystąpi do budowy rotundy, która ma być wykończoną w lipcu.

= Z cyrku.

Onegdaj p. Busch sprawił przyjemność naszym sportsmanom i wystawił im z całą wiernością „Wielkie polowanie francuskie z przeszkodami”.

I zdawało się widzom, że przeniesiono ich nagle żywcem z nad Wisły gdzieś do Rambouillet albo Fontainebleau.

Iluzja była zupełną.

Całe towarzystwo złożone z ładnie ukostjumowanych myśliwych i amazonek, z hałaśliwej sfory psów, z licznego chorowodu zgrabnych dojeżdżaczy, reprezentowanych przez balet ze sympatyczną Henrjetką na czele, po krótkiej zabawie tanecznej przed zamkiem łowieckim wyruszyło na karkołomne gonitwy za parą saren, wpośród ogłuszającej wrzawy rogów myśliwych dojeżdżaczy i ogarów.

Wszystko to było bardzo efektowne i wybornie ułożone; boimy się tylko na serjo, czy ta cała zabawa nie jest zbyt niebezpieczną i czy się kiedyś na krwawym wypadku nie skończy?

To wspinanie się koni w szalonym pędzie po schodach na kilka sążni wysokich, przechodzi śmiałością i hazardem wszystko, cośmy dotąd w arenie cyrkowej widzieli.

= Motylomanja.

Różnobarwne a skrzydlate te stworzonka dzięki kapryśnym wytwórcom mody, znalazły zastosowanie dekoracyjne.

Motyle papierowe, blaszane i drewniane o barwach zaćmiewających naturę, są obecnie zawieszane na ścianach oraz sufitach buduarowych.

Motyle wypierają japońszczyznę *à la* Mikado, która wskutek kaprysu mody już utraciła swoją wziętość.

= Kradzieże.

Przy ul. Chmielnej pod nrem 72-im, z mieszkania Ryszarda Szernera skradziono garderobę wartości 100 rs., oraz woreczek z kilkudziesięciu rublami.—W kościele św. Krzyża Małgorzacie Jasińskiej wyciągnięto z kieszeni pakiet, zawierający 130 rs.—Przy ul. Żelaznej pod nrem 23-im, ze stajni dorożkarskiej skradziono uprząż na parę koni, fartuchy skórzane i dwie latarnie.

= Na uczynku.

Wczorajszego wieczoru stróż domu pod № 12-ym na Ordynackiej spostrzegł wychodzących z bramy nieznajomych z tobołkami na plecach.

Jeden z nich na interpelację stróża szybko umknął na ulicę.

Drugiego, Ludwika Otwinowskiego, złodzieja pobytowego, przytrzymano.

Obaj złodzieje spełnili kradzież różnych przedmiotów w mieszkaniu aktorki, Sary Kellerowej.

= Nowa służąca.

Przed kilku dniami p. T. Langbin z pod № 58 na Miłej przyjął nową służącę, która wczoraj uciekła.

Jednocześnie pan L., wróciwszy do domu, zastał drzwi otworzone wytrychem i brak garderoby, bielizny, oraz klejnotów wartości około 400 rs.

= Zalew.

Dziś rano na ul. Erywańskiej, w pobliżu domu pod nrem 8-ym, skutkiem pęknięcia rury wodociągowej nastąpił zalew ulicy.

Roboty reparacyjne zarządzono.

= Za swoje.

W dniu wczorajszym pod drzwiami mieszkania Leopolda Kownackiego na Pelcowiźnie podrzucono kilkodniowe niemowlę płci żeńskiej.

Kownacki przyjął dziewczynkę za swoją.

W pieluszkach podrzutka znaleziono 300 rs., które K. złożył w kasie oszczędności.

= Śmierć z zaczadzenia.

Nocy dzisiejszej pod № 15 na ul. Skaryszewskiej przy osuszaniu wilgotnych mieszkań z piecyków żelaznych, widocznie zużytych, wywiązał się czad, wskutek czego zagorzeli dwaj śpiący robotnicy: Adam Rzewuski i Teofil Kloch.

Znaleziono ich w stanie bezprzytomnym, i pomimo energicznych środków nie można było zaczadzonych do zmysłów przyprowadzić.

Wezwany lekarz miejski, dr. Wnukowski, ocalił Klocha przynajmniej na razie, gdyż stan zdrowia robotnika, odwiezionego do szpitala na Pradze, jest wciąż groźny.

Drugi robotnik, Adam Rzewuski, nie odzyskawszy przytomności, zakończył życie.

= Samobójstwo.

Andrzej Zawadzki, warszawianin, student instytutu leśnego, odebrał sobie życie w Petersburgu.

Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

= Pożary.

Nocy dzisiejszej w domu pod nrem 33-im przy ulicy Dzielnej wynikł pożar w piwnicy, a mianowicie zapaliła się obficie nagromadzona słoma.

Ogień mieszkańcy ugasili, a jak sprawdzono, sprawczynią pożaru była pijana Katarzyna Obrudowa, która boleśnie się poparzyła.

Na ul. Freta policjant Siennicki o godzinie 2-ej w nocy spostrzegł w oknie na 1-szem piętrze domu pod nrem 17-ym płomień.

Po zaalarmowaniu okazało się, iż w lokalu krawca, Daniela Klempnera, spadła lampa, a od rozlanej nafty paliły się sprzęty, garderoba i podłoga.

Domownicy spali twardo wśród dymu i płomieni.

Wszyscy w grubych negliżach ratowali się ucieczką.

Policja przy pomocy stróża i lokatorów ogień stłumiła.

Straty, jakie poniósł Klempner wynoszą około 300 rs.

Przy ul. Nowo-Zielnej pod nrem 50-ym, w jednem z mieszkań wynikł pożar przez nieostrożność pijanego lokaja.

Domownicy przed przybyciem straży ogień ugasili.

Straty, zrządzone przez pożar w sklepie z naftą i mydłem pod nrem 29-ym przy ul. Senatorskiej, wynoszą 150 rs.

ZE ŚWIATA.

× **Drugi zjazd prawników** i ekonomistów odbędzie się stanowczo we wrześniu r. b. we Lwowie. Komitet zjazdu już się ukonstytuował. W gronie organizatorów znajdujemy cały szereg nazwisk poważnych, znanych w nauce prawa i sądownictwie. Przewodniczy komitetowi dr. Leonard Piętak, rektor uniwersytetu lwowskiego; w charakterze wiceprezesów zasiadają pp. dr. Maurycy Kabath, profesor uniwersytetu i prezes izby adwokackiej; dr. Alfred Br. Kanne, wiceprezydent trybunału apelacyjnego, i Karol Poglies, wiceprezydent sądu krajowego; wreszcie funkcje sekretarzy pełnią pp. dr. Ernest Till: profesor i adwokat krajowy, i prof. dr. Wł. Abraham, W liczbie członków znajdujemy nazwiska profesorów. Balzera, Gryzieckiego, Janowicza, Ostrożyńskiego, Pilata, Roszkowskiego, Stebelskiego i Szachowskiego; adwokatów: Małachowskiego, Dzięunderzielewicza i Stromengera- radców sądu krajowego: Baucha, Mochnackiego i Zawadzkiego. W skład komisji wchodzą również pp. Białoskórski, radca trybunału apelacyjnego; hr. Dzieduszycki, zastępca prokuratora państwa; Ruebenbauer i Engel, radca i sekretarz prokuratorji skarbu; Laskowski, radca namiestnictwa; Zgórski, dyrektor banku krajowego, i dr. Ostaszewski-Barański, redaktor *Dziennika polskiego*. Komitet rozpoczął swą działalność od rozesłania do przyszłych uczestników zjazdu odezw zapraszających, z których dowiadujemy się, że oprócz tematów, przekazanych do dyskusji przez pierwszy zjazd prawników, odbyty w r. 1887-ym w Krakowie, spodziewanem jest zadeklarowanie wielu referatów z dziedziny kwestyj bieżących, żywotnych. Termin do zgłaszania prac oznaczono do d. 15-go lutego r. b. Termin do nadsyłania referatów i program zjazdu ogłoszone zostaną w następstwie. Dla interesujących się tą sprawą notujemy, że biuro zjazdu otwarte zostało we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej nr. 2-gi.

× **Z Poznania.** Tutejsza izba handlowa wystąpiła z wnioskiem do naczelnego dyrektora poczty poznańskiej, p. Geffersa, o założenie telefonu pomiędzy Poznaniem a Berlinem. P. Geffers przyrzekł, iż projekt ten poprze. —Fabrykę chemiczną Maurycego Milcha i sp. właściciele zamienili na towarzystwo akcyjne z kapitałem 2,800,000 marek. — Kolej z Nakła do Chojnic przychodzi do skutku; sejmik powiatowy w Chojnicach wyznaczył na cel ten większą sumę.— Wychodźtwo nie ustaje; w powiecie obornickim np. od d. 1-go października do 31-go grudnia wyszło 54 osób.

× **Z wystaw.** Na dorocznej, 18-ej z rzędu, wystawie w „Künstlerhausie” wiedeńskim, otwartej w d. 21-ym b. m., wystąpili z obrazami: Wojciech Kossak i Ajdukiewicz. W oddziale architektonicznym spotykamy prace Niedzielskiego.

× **Zbiór Irwingianów** w Lüben, na Szląsku, sprzedany został z publicznego przetargu na żądanie wierzycieli prywatnych. Gmach obrócony będzie na salę gimnastyczną. Pierwszy to wypadek w Europie, aby dom modlitwy takie spotkały koleje.

× **Z krainy głodu.** Z Andria, najbogatszej w winnice okolicy Apulji, donoszą pod d. 10-ym b. m.: „Trzeba tu przebywać, aby mieć wyobrażenie o bezgranicznej nędzy, która niby śmiertelna zaraza ofiarę po ofierze zabiera. Całe rodziny, które do niedawna bodaj kawałek chleba posiadając, walczyły z głodem w ukryciu, wyciągają dziś ręce do przechodniów, byle tylko głodową nie zginąć śmiercią. Cóż tu rzec dopiero o prostym ludzie! Więcej, jak 20,000 zgłodniałych błąka się tu i owdzie, szukając daremnie ratunku. Oto przykład: wczoraj padł nagle bez zmysłów na ulicy chłop, nazwiskiem Ruberti Na zapytanie, co mu się stało, biedak nie miał siły odpowiedzieć. Dopiero, gdy obecny katastrofie lekarz oświadczył, że biedak ginie z głodu, nieszczęśliwy poruszeniem głowy ledwo zdołał o stanie swoim poświadczyć. W dniu 7-ym zmarł z głodu chłop, nazwiskiem Monteriti; w dniu 9-ym padła bez życia na rynku jakaś stara kobieta; od dwóch dni, po długim poście, nic w ustach nie miała. Kuchnie ludowe rozdają dziennie po 200 porcyj, kropla w morzu w porównaniu z 20,000 zgłodniałych.”

× **W obronie kolibrów.** Wobec panującej dziś mody używania, jako ozdób przy strojach kobiecych, skórek owych skrzydlatych klejnocików, jakiemi są kolibry, niedługo tych ostatnich i na lekarstwo dostać będzie trudno. Na jakie rozmiary odbywa się tępienie kolibrów, starczy za przykład, iż świeżo jeden z zakładów w Erfurcie sprowadził na bieżące potrzeby 1,500 skórek kolibrowych. Przy podobnem zapotrzebowaniu nawet dziewicze lasy Ameryki nie starczą.

× **W sklepie.** W pewnym sklepie z nowościami pewna dama przeglądała materjały na suknię. Bez litości dla subjektów, przerzucała sztukę po sztuce, nie mogąc się na wybór zdecydować. Wreszcie, przejrzawszy sztuk dziesiątki, powracając do pierwszej, zniecierpliwiona, rzecze do jednego z subjektów, „Mógłby mnie pan przecie objaśnić, czy ta materja modna.” — „Proszę pani— odparł układny subjekt—była nią, gdy ją pani po raz pierwszy brała do rąk, obecnie jednak ręczyć nie mogę.”

NEKROLOGJA.

† Jutro, dnia 3-go kwietnia, jako w piątą rocznicę zgonu nieodżałowanej ś. p. Marceli z Daleszyńskich, 1-go ślubu Daleszyńskiej, 2-go

KNEUSE,

przed wielkim ołtarzem kościoła św. Marcina (po-augustjańskiego) przy ulicy Piwnej, odprawioną zostanie za jej duszę, o godzinie **10-ej** zrana msza żałobna, na którą zaprasza się uprzejmie przyjaciół i życzliwych zmarłej. —440

† W piątek, to jest dnia 5-go kwietnia 1889 r., jako w dniu imienin ś. p. Wincentego **Majewskiego**, mecenasa, odprawioną będzie msza święta w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedm. o godz. **9-ej** rano, na którą pozostała w smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1236—

† Dnia 3-go kwietnia, to jest we środę, odbędzie się wotywa żałobna, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu za duszę ś. p. Heleny z Rudnickich **Gołembowskiej**, na którą córka i siostra zmarłej zapraszają krewnych i przyjaciół.—1243

† Jutro, to jest we środę dnia 3-go kwietnia, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Zofji z Chądzyńskich **Bielickiej**, odprawionem będzie nabożeństwo żałobne za spo-

kój jej duszy w kościele św. Aleksandra, o godz. **10-ej** zrana, na które pozostały mąż z matką i rodziną nieboszczki zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1244

† Dnia 3-go kwietnia, to jest we środę, jako w ośmnastą rocznicę śmierci ś. p. Jana **Lipińskiego**, obywatela miasta Warszawy, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godz. **10-ej** rano, na które córka i zięć zapraszają uprzejmie krewnych, przyjaciół i znajomych. —1205

† Ś. p. Marja **Opalska**, panna, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, dnia 1-go kwietnia 1889 r. zakończyła życie, przeżywszy lat 60. W ciężkim smutku pozostałe siostry i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 3-go kwietnia, to jest we środę, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Jacka przy ulicy Freta, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1251—

† Ś. p. Wiktorja z Ludwiszewskich **Brzozowska**, wdowa, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie, dnia 31-go marca r. b., przeżywszy lat 80. Nabożeństwo żałobne odbędzie w dniu 3-im kwietnia, to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana w dolnym kościele Wszystkich Świętych; wyprowadzenie zaś zwłok nastąpi o godzinie **2-ej i pół** po południu, na cmentarz powązkowski. Na ten smutny obrzęd pozostałe dzieci zapraszają znajomych i życzliwych. —1249

Ś. † P.

Adam Hrabia Ożarowski,

opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 76, oddał Bogu ducha dnia 30-go marca 1889 r., w majątku rodowym Brzóza, powiatu kozienickiego.

Przeprowadzenie zwłok z kaplicy pałacowej do kościoła parafjalnego w Brzózie, nastąpi we środę, to jest dnia 3-go kwietnia, a nabożeństwo i pogrzeb w grobach familijnych we czwartek, 4-go kwietnia.

Na te smutne obrzędy pozostała żona i rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół, znajomych i sąsiadów. 2—1229

† **Ś. p. Adam hrabia Ożarowski,** opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 76, zasnął w w Bogu w majątku rodzinnym Brzóza. Stroskana siostra zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na nabożeństwo żałobne odbyć się mające w d. 4-ym kwietnia, t. j. we czwartek, o godzinie **10 i pół** zrana w kościele św. Krzyża. —1228—

Ś. † P.

ADOLF SCHEIBLER,

właściciel fabryki w m. Ozorkowie,

po długich cierpieniach, przeniósł się do wieczności dnia 1-go kwietnia 1889 r., przeżywszy lat 67.

W głębokim smutku pozostała żona, synowie, zięć i córką zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 4-ym b. m., to jest we czwartek, o godz. **2-ej** po połud. z mieszkania w domu własnym w m. Ozorkowie, na cmentarz miejscowy. 4—437

† Za duszę ś. p. Natalji z Bispingów

jenerałowej

KICKIEJ,

odbędzie się dnia 4-go kwietnia r. b., jako w pierwszą rocznicę jej śmierci, nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** zrana. 2—1250

Z DZIENNIKÓW RUSSKICH.

Now. wr. zwraca uwagę w artykule wstępnym na coraz więcej występującą samodzielność Wilhelma II-go:

„Chce on, najwidoczniej—powiada gazeta—panować i rządzić krajem w możliwie największej niezależności od tradycji. Więc i niezwykłej świetności uroczystych przyjęć i familjarności stosunków prywatnych nie można brać za proste zachcianki. Wilhelm II-gi wie, co robi i zamierza, widocznie, środkami temi dojść do z góry obmyślanych celów.

Naprzykład widać coraz bardziej, że nie chce on, aby go uważano za prostego kontynuatora panowania Wilhelma I-go. Ta chęć jego wychodzi nieraz na jaw w sposób nadzwyczaj widoczny. W tych dniach ks. Bismark oświadczył wprost w parlamencie, że obecny cesarz nadaje większą wagę flocie, aniżeli Wilhelm I-szy. Jak gdyby chcąc potwierdzić słowa kanclerza, młody monarcha zjawił się na obiedzie u księcia w mundurze oficera marynarki i podczas obiadu oświadczył, że nie zamierza trzymać się na stronie wobec członków parlamentu na podobieństwo dziadka."

Dalej znów gazeta pisze:

„Tyle o stosunku do polityki „wewnętrznej". Ilekroć cesarz niemiecki zjawia się jako gość u reprezentantów mocarstw zagranicznych, tylekroć zachowuje się na nową modłę. Owe obiady cesarza w ambasadach, będąc rzeczą zupełnie nową, dają mu możność dowiadywać się od gospodarzy takich **rzeczy, które** mogłyby dojść do jego wiadomości za pośrednictwem kanclerza lub ministerjum spraw zagranicznych.

W ten sposób wszędzie i we wszystkiem objawia się silna chęć młodego monarchy do postępowania według własnej inicjatywy i nieulegania obcym radom, bez względu na ich powagę. Rozumie się samo przez się, że takie zachowanie się cesarza musi w sposób dosyć dotykalny zmienić pozycję, którą zajmował książę Bismark za panowania Wilhelma I-go, szczególniej w ostatnich latach życia sędziwego monarchy. Minęły czasy, kiedy słowa: „kanclerz tak chce" znaczyły to samo, co „tak będzie". Wilhelm II-gi widocznie zdecydował się stanowczo przypominać przy każdej sposobności, że ma swoją własną wolę i własny pogląd na politykę wewnętrzną, oraz zewnętrzną. *Morning Post* chce widzieć w tem początek upadku międzynarodowej roli Niemiec, lecz kto wie, czy się nie myli, z uwagi na to, że może niewszystko, co się nie podoba Anglji, nie musi być koniecznie dowodem „upadku". Należy zaczekać, do czego doprowadzi ta coraz więcej występująca w jego czynach samodzielność cesarza niemieckiego."

Z powodu ostatnich wiadomości z Rumunji *Swiet* pisze pomiędzy innemi:

„Karol rumuński, jak wiadomo, oddawna w polityce dąży do osobistych celów i on to powołał do rządu znanego germanofila, b. posła swego, Karpa, oraz Rosetti, którzy dla dogodzenia królowi gotowi są współdziałać w sprawie urządzenia następstwa trony. Karp, główny dzisiaj prowodyr gabinetu rumuńskiego, jeździł do Wiednia i Berlina w celu porozumienia się co do środków działania, aby przeprowadzić ks. Ferdynanda Hohenzollerna w charakterze następcy tronu rumuńskiego. Ten sam Karp nawiedzał niedawno wszystkich kolporterów russkich dla dogodzenia lidze środkowo-europejskiej. Teraz, widocznie, zapewniwszy sobie poparcie Wiednia i Berlina, ministerjum Karpa i Rosetti zamierza wypełnić dawniejszy plan króla, chociaż wątpić należy, aby zamiar ten mógł im się udać."

Kończy gazeta tak:

„Rosja cierpliwie znosiła jednego samozwańca, Ferdynanda, w Bułgarji, teraz będzie nowy Ferdynand w Rumunji. Lecz wszystko ma swój kres. Wyzwanie, rzucone przez ministerjum rumuńskie naszemu rządowi, raz w formie wydalenia poddanych russkich, a po drugie, w formie obejścia konstytucji przy naznaczaniu następcy tronu, musi zwrócić nareszcie poważną uwagę naszej dyplomacji."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego"

Wiedeń 2-go kwietnia.—(*Tel. pryw. K. W.*). — Hr. Artur Potocki, skutkiem ciężkiej operacji wewnętrznej *tumoru* w gardle, zapadł na zapalenie płuc.

Budapeszt 2-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Cesarz wraz z rodziną odjeżdża ztąd d. 12-go b. m. do Ischlu. Wczoraj cesarz udał się na dwa dni do Wiednia; podczas pobytu w stolicy państwa przyjmie on nowego posła serbskiego, Petronjewicza.

Berlin 2-go kwietnia. (*Tel. Ajencji półn.*) — Ks. Bismark, przyjmując wczoraj deputację przemysłowców niemieckich, wyraził radość z pokojowego układu stosunków europejskich w przyszłości.

Berlin 2-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Wczoraj w izbie deputowanych odbyło się drugie czytanie projektu ustawy o urządzeniu władz administracyjnych i administracyjno-sądowych W. ks. Poznańskiego. Pierwsze cztery artykuły po odrzuceniu wniosków Szumana, Kolischa i Czwaliny przyjęte zostały w brzmieniu komisyjnem.

Kiel 2-go kwietnia. — (*Tel. pryw. K. Warsz.*)— Trzystu ludzi wysłano do Wilhelmshaven, celem wzmocnienia załogi statków „Sperber" i „Alexander", odpływających do Samoy. Obydwa okręty odpłynęły wczoraj wieczorem.

Frankfurt 2-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Pomiędzy księciem Adolfem nassauskim a ministrem luksemburskim, Eyssenem, nastąpiła umowa na tej podstawie, że książę przybędzie do Luksemburga i w orędziu uwiadomi ludność i stany o objęciu rejencji. Izba przyjmie do wiadomości orędzie i odbierze przysięgę od rejenta.

Bruksella 2-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Zdrowie króla Leopolda tak się pogorszyło, że nie może on towarzyszyć królowej w podróży jej do Miramare. Królowa zamierza spędzić święta wielkanocne razem z arcyksiężną wdową Stefanją w tym zamku; *przyp. red.*)

Bruksella 2-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— U cesarzowej Eugenji w Farnborough odbędzie się w bieżącym tygodniu rada familijna domu napoleońskiego, w którym uczestniczyć będą wszyscy członkowie tego domu.

Paryż 2-go kwietnia.—(*Tel. Ajencji półn.*) — Komitety republikańskie „rewizji konstytucji", tudzież wyborców departamentu Sekwany i Oisy wydają na cześć Bolangera oddzielne bankiety.

Paryż 2-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— *Siécle* zaprzecza wszelkim pogłoskom o różnicy zdań w łonie rządu i zapewnia, że wszyscy ministrowie gotowi są bronić z równą energją rzeczypospolitej.

Paryż 2-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Déroulède ogłosił wczoraj obronę ligi, w której usiłuje usprawiedliwić ją przed zarzutem popierania planów Boulangera. Liga jest zwolenniczką jenerała, ale nie kochanką. (Déroulède używa tu gry słów, odróżniając *„partisane"* od *„courtisane"*; *przyp. red.*)

Londyn 2-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Wskutek podejrzanego zachowania się sułtana Marokko eskadra angielska otrzymała polecenie powrotu z Gibraltaru do Tangeru.

Londyn 2-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — *Daily Telegraph* oświadcza, że hr. Herbert Bismark zaproponował Anglji odstąpienie Samoy za stosownem wynagrodzeniem.

Edymburg 2-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Odebrano list od Stanleya z d. 4-go grudnia, w którym donosi, iż jest zdrów zupełnie.

Belgrad 2-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Cankow oświadczył, że do Bułgarji wróci dopiero wtedy, gdy książę koburski wyjedzie. Młody władca bułgarski powinien naśladować nie księcia Battenberga, ale króla Milana.

Sofja 2-go kwietnia.—(*Tel. Aj. półn.*) —W przewidywaniu oświadczenia W. Porty, że Bułgarja bez zezwolenia Turcji nie może podpisać traktatu handlowego z Serbją, ani mianować swego ajenta dyplomatycznego w Wiedniu, organ rządowy *Swoboda* pisze: Turcja nieco zapóźno przypomniała sobie o potrzebie obrony swych praw. Turcja lennikom swoim nie zapewnia pomocy w ciężkiej godzinie, nie może przeto mieszać się do ich spraw wewnętrznych. *Swoboda* radzi W. Porcie, aby uznała niepodległość Bułgarji pod rządami ks. Ferdynanda.

Sofja 2-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — W. Porta uwiadomiła rząd tutejszy, że jako państwo zwierzchnicze ma prawo podpisać traktat handlowy, który rząd bułgarski zawiera z Serbją.

Waszyngton 2-go kwietnia. (*T. pr. K. W.*)— Senat odmówił zatwierdzenia Murada Halsteada na urząd posła Stanów Zjednoczonych w Berlinie, a to z powodu skrajnego stanowiska, jakie zajmuje dziennik jego w Cincinnati.

Berlin 2-go kwietnia, g. 2. m.30 (*T. p. K. W.*)—
Ruble w gotówce [illegible] (wczoraj 21720.)
Ruble na dostawę [illegible] (wczoraj 217 25)

GIEŁDA.

Warszawa, **2-go kwietnia.**

W walutach obcych ruch średni.

Berlina długiego większe sumy kupiono po 46.02½.

Berlinem krótkim obracano po 46, 45.97½, 45.95, 45.92½ i 45.90, przeważnie jednak po 45.92½ i 45.90, żądając 46.15.

Inne niemieckie miasta bankowe z krótkim terminem oddawano po 45.70.

Londyn krótki po 9.37 w zaofiarowaniu nominalnem.

Paryż krótki chciano zbyć po 37.30, brano po 37.15 i 37.12½.

Wiedeń krótki oddawano po 77.45 i 77.50, przy żądaniu 77.70.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 96.75 I ser. i po 95.60 II, III, IV i V ser., a umieszczono kilkanaście tysięcy V ser. po 95.35 i kilka tysięcy z niemieckim stemplem po 94.45.

Żądano za listy zastawne m. Warszawy po 96.75 II ser., 94.75 III, 94.35 IV i 94.25 V ser. Zabrano kilka tysięcy IV ser. po 93.95 i 94, oraz kilka tysięcy ostatniej serji po 93.90.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych **słabe.**

W. O.

W ogrzewanym Cyrku P. Busch

przy ulicy Ordynackiej.

Wielkie przedstawienie, składające się z najlepszych numerów bogatego repertuaru, między innemi francuskie polowanie na jelenie, Bolero Andalouse, Marie Doré wyk. ćwiczenia na drucie, Woltyż akademicki w którym p. Achille wykona podwójne saltomortale. Występ wszystkich artystów.

Uwaga! W niedzielę o godz. 4-ej po południu specjalne przedstawienie dla dzieci po zniżonych cenach. 439

— **D-ta ROTHEIM**, Królewska nr 45. Wprawia sztuczne zęby własnym systemem na siatce kauczuku i złocie, leczy, plombuje i znieczula dziąsło przy wyjęciu zęba. 1240



SKŁAD

M. MASZKOW,

poleca:

SAMOWARY

z najcelniejszych tulskich fabryk (tombakowe i mosiężne) ***Tace, Miseczki, Noże, Maszynki do kawy*** itp.

(Wybór znaczny, ceny umiarkowane).

Krakows.-Przedm. 23 róg Trębackiej. 366

— ***P. Ant. Krajewska***, właścicielka fabr kwiatów (Niecała nr 8) powróciła ***z Paryża***.1180

Dla amatorów mocnych aromatycznych

PAPIEROSÓW!

Mieszanina Tytoni Tureckich

„LIWADJA",

specjalnie na mój obstalunek przyrządzana w fabryce ***„Jakóba Kalfa i Sp."*** w Sewastopolu, w cenie za funt rs. 4.50, 3.50 i 2.50 — oraz ***znakomite Tytonie Bojarskiego w Żytomierzu i A. M. Popowa w Odesie***, w odmianach bardzo mocnych, mocnych, wyższych, średnich i lekkich (do fajki), w cenie od 1—12 rs. za funt;

Gilzy „Hors Concours"

(1197) poleca

S. ZYNDRAM,

Aleja Jerozolimska 64 i Plac Saski 5.

KOMITET

Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego

ma zaszczyt podać do wiadomości, że dnia 6 kwietnia, to jest w sobotę, o godzinie 8-ej, danym będzie wieczór muzyczny dla członków, ich rodziu i wprowadzonych gości.

Bilety wydawane będą w dniach 4 i 5 kwietnia od 8—10-ej wieczorem a w dniu koncertu, to jest 6-go, od 7-ej do rozpoczęcia takowego. 436

Zakład kuracyjno-kąpielowy w Otwocku

Dra GEISLERA,

na sezon letni zostanie otwarty i zaopatrzony we wszelkie wody mineralne oryginalne i sztuczne, kumys i kefir. 1227

— ***Jerzy Krawczelun***, kandydat praw, pom. adwokata przysięgłego, przeniósł się z Warszawy do Pułtuska, przyjmuje sprawy cywilne i karne. Ul. Publiczna, dom W-go Orynowskiego. 1147

— ***Dentysta Idzikowski, Plac Teatralny 11***, przyjmuje obecnie od 10—3 i od 4 do 6-ej. Do 11-ej specjalnie wyjmuje zęby przy zastosowaniu środków znieczulających. 246

— Właścicielka Magazynu Mód ***H. Zbraniecka***, dawniej S. Kotarska, powróciwszy z zagranicy, zaopatrzyła się w rozmaite nowości z któremi ma zaszczyt polecić się Wielmożnym Klijentkom. 1242

Najświeższe

PARASOLKI

francuskie i

PARASOLE

angielskie, otrzymał magazyn

F. Bobra i T. Kowalskiego

dawniej J. Penkala ul. Senatorska 10. Ceny nader umiarkowane. 414

Dom ***Handlowy Zbożowo-Produktowy***

Leopolda Peretz

w Warszawie, Zielna 41.

Sprzedaje ***Koniczyny*** po cenach targowych. Na żądanie wysyła próby. 1217

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Niezapominajce nr 15.* — Niezapominajki nie znam. Stokrotkę kocham, chociaż ją rzadko widuję. 1248 *Biały gwoździk.*

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 2 kwietnia 1889 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	46.15	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	9.37	—.—
Paryż 100 franków „ „	37.30	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	77.70	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	96.75	—.—
„ „ „ m.	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	—.—	—.—
„ „ „ II	96.75	—.—
„ „ „ III	94 75	—.—
„ „ „ IV	94.35	—.—
„ „ „ V	94.25	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	86 50	—.—
„ „ małe	86.—	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—
II „ „ „ 100	100.25	—.—
III „ „ „ 100	100.40	—.—
4% nowa pożyczka	84.25	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol. .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje warsz. tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)
Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 131⁹
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 1³
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 199²
Od Listów likwidacyjnych kop. 127⁷
Od Obligów m. Warszawy 223⁰

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 2-go kwietnia 1889 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	570	585
„ „ biała . . .	—	—	600	—
„ „ wyborowa	—	—	625	—
Żyto wyborowe 232 funt	—	—	380	385
„ średnie	—	—	360	375
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	240	282
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	30	40	—	—
Słomy pud	25	28	—	—

CENA OKOWITY.

z dnia 2-go kwietnia 1889 r.

Hurt. skład. wiadr. 78% 8,30 — } 2%
Pojed. szynk. „ 2,70 —
Cena Warsz. Tow. Gorzel. na dzień tydzień wiadro 100% rs. 10 kop. 25.

DEWAJTIS.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Marji Rodziewiczówny,

uwieńczona na konkursie „Kurjera Warszawskiego", wyszła z druku nakładem tegoż Kurjera i sprzedaje się we wszystkich księgarniach.—Cena w Warszawie **rs. 1 kop. 50**, z przesyłką na prowincję **rs. 1 kop. 75.** Składy główne: w Administracji „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny № 9, oraz w Biurze wydawnictw S. Lewentala, Nowy-Świat № 41. 45r

LICYTACJA

odbędzie się posesji Sukcesorów Koziczyńskich, położonej przy ulicy Stawki pod № 37/2171F, w drodze subchasty, od sumy 2,713 rs. 44 kop., d. 29 marca (10 kwietnia) r. b., o godzinie 10 rano w III-im wydziale sądu Okręgowego. Posesja ma placu 3,100 łok. kwadr., warunki licytacji można przejrzeć w kancelarji sądowego komisarza Grzendzińskiego. Żurawia 26. 449

Rachunkowość Rolnicza

ułożona na podstawie uproszczonej buchalterji podwójnej, 400R

przez **K. Sękowskiego**,

z wzorami odpowiednich szematów.

Nabywać można we wszystkich księgarniach i w Redakcji „Rolnika i Hodowcy".

Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 1 kop. 70.

WAŻNE 430R

dla Magazynów Mód.

Powróciwszy z zagranicy, przygotowałam znakomity wybór kwiatów wiosennych i letnich do kapeluszy, podług najświeższych modeli. Aby pozyskać jak najobszerniejszą klijentelę sprzedaję po cenach najniższych, zapewniając wszelkie możliwe ustępstwa.—Sprzedaż hurtowa. **Marya Fitkał,**

Właścicielka fabryki Kwiatów,

Freta № 32. w domu własnym.



MUZEUM „BOZWA"

SENATORSKA 12.

Nowości! pierwszy raz w Warszawie:

1) Nadzwyczajny cud natury; **dziewczyna olbrzym, 3 i pół łokcia wysokości, wagi 280 funtów, lat 11** (dowody prawne).

2) **Piękna Galatea, biust marmurowy ożywiający się w obec widzów**; nowość sprawiająca wielkie wrażenie w całej Europie.

3) Codziennie o 6 i 8 godz. po obiedzie **Obrazy niknące**, średnicy 11 łokci, przy świetle **Drumonda**. Ekspedycja Franklina, Boska komedja, Astronomja, Geologja, Humorystyka i inne.

Wejście do Muzeum 20 kop.—dzieci 10 kop.—Wejście do sali obrazów 10 kop., siedzące miejsce 20 kop.—Oddział anatomiczny dla dorosłych tylko, wejście 10 kop.

Muzeum pozostaje jeszcze na tydzień, t. j. do dnia 7-go Kwietnia nieodwołalnie. 622R

SKŁAD HERBATY

z Moskiewskiego Domu Handlowego

OLGI A. KORESZCZENKO

w Warszawie, ulica Królewska Nr 49,

poleca świeże i wyborowe gatunki herbat od rs. 1 kop. 50 do rs. 6 za funt, w szczególności **Herbaty czarne № 5, po rs. 2 kop. 16 i № 6, po rs. 2 kop. 46.** Kupującym 5 funtów jednorazowo, dodaje się **pół funta jako rabat.** Dla pp. Handlujących korzystne warunki rabatowe.

Świece Stearynowe Newskie, po cenach fabrycznych. 365

Z d. 1-m Kwietnia Ceny zniżone.

I. ŻELISŁAWSKI,

SPRZEDAŻ HURTOWA i DETALICZNA

tylko najlepszych gatunków

Węgli i Drzewa.

Skład i kantor główny Twarda N. 64,

TELEFONU № 464. 450

Uwaga. Na składzie znajduje się około tysiąca korcy miału placowego do sprzedania.

Do sprzedania

Para Ogierów

4-letnich, karych, pięknie dobranych i ujeżdżonych w zaprzęgu i **dwa rosłe wałachy** pięknej budowy, szpakowaty lat 4, gniady lat 8, dobrze ujeżdżone. Konie te będą stały w Hotelu paryskim (Bielańska № 9) w d. 3, 4 i 5 kwietnia. Zapytać o stangreta Karcza.—Ktoby miał do zbycia **kuckę młodą**, bardzo spokojną i doskonale ujeżdżoną pod wierzch, dla chłopczyka, proszony jest o złożenie oferty niezwłocznie u szwajcara Hotelu Paryskiego. 439

Syndyk tymczasowy masy upadłości domu handlowego „K. i J. Bekker" w osobie

Ludwika Bekker

donosi, iż sprzedaż towarów w sklepie firmy pod nrem 40 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wstrzymaną została postanowieniem Sędziego Komisarza na żądanie wierzycieli i dłużnika, do czasu nowych ogłoszeń.

620R **J. Karpiński, Adw. Przys.**

Finlandzkie płótno bielone i niebielone.
Finlandzkie płótno prześcieradłowe we wszystkich szerokościach.
Finlandzki Kreas lniany,
Finlandzkie płótno żaglowe,
Finlandzki Rewańtuch,
Finlandzkie płótno Filterprasowe,
Finlandzka Kanwa do wyszywania,
Finlandzkie drelichy,
Finlandzkie płótno na rolety,
Finlandzkie Ręczniki,
Finlandzkie Obrusy,
Finlandzkie Serwety,
Finlandzkie Chustki do nosa,
Finlandzkie worki drelichowe,
Finlandzka dyma na gorsety,
Finlandzkie płócienka na fartuchy,
Finlandzka skóra angielska,
Finlandzkie chodniki.
Finlandzkie nici bielone i nie bielone
Finlandzka przędza bielona i nie bielona,
Finlandzkie szpagaty szare i kolorowe,
Finlandzka przędza dla szewcow,
Finlandzka tektura drzewna,
Finlandzka tektura prasowa,
Finlandzkie konopne kiszki, **również własnej fabrykacji.**

OPONY

nieprzemakalne

PASY

do maszyn z płótna żaglowego,

poleca najtaniej w wyborowych gatunkach

F. BIERNATH

Senatorska № 32.

Niemiejscowym odbiorcom próby i ceny chętnie i bezzwłocznie franko wysyłam. 439

Pracownia haftów „Au bon travail"

№ 33. NOWY-ŚWIAT. № 33.

przyjmuje wyprawy

o 10% taniej

od ceu praktykowanych.—Tamże **potrzebna Panna** zupełnie uzdolniona. 416

OSTRZEŻENIE.

Niniejszem ostrzegam, aby nikt nie nabywał od Szulima Fromana ze Szczęślewic żadnych zobowiązań, umów, ani dokumentów z moim podpisem, po dzień dzisiejszy, na jego imię wystawionych, albowiem takowe nie mają żadnego znaczenia, a zatem akceptować ich nie będę.

Czechowice, dnia 31 Marca 1889 r.

440 **Filip Bucholc.**

Poszukuje się kupna

APTEKI 617R

z obrotem 4 do 6 tysięcy rubli. Oferty przyjmuje **„Warszawska fabryka mebli giętych patentowanych" Wilhelma Gebethnera** w Warszawie, ulica **Chłodna № 8.**

Oryginalny 621R

Exsiccator

funt 25 kop.

Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 44.

Skład pasów, smarów i artykułów technicznych,

Inżen. W. RUDNICKIEGO.

PARASOLKI

najnowsze

ceny bardzo przystępne dawniej Graniczna

obecnie ŻABIA

sklepu № 9.

618R **B. Grüdiger.**



OGIER

maści Cisawej, w wieku lat 10, ze stada Hr. Ludwika Krasińskiego, z rodowodem, i pierwszym medalem nagrodzony na wystawie. Jest do sprzedania jako Reproduktor, zdatny przytem do wierzchu i zaprzęgu. Widzieć go można codziennie, zrana od godziny 10 do 12, po południu od 5 do 7. Ulica Chmielna № 15. 443

!!NAJTANIEJ!!

Przyjmuję wszelkie **roboty** w zakres **krawiecczyzny damskiej** wchodzące i **wykończam** takowe, podług najnowszych żurnali **z wszelką akuratnością**. Panny przyjmuję do nauki. **Twarda 13, mieszk. 25.** 619R

Fortepian

doskonały o 7 oktawach, mocny, tanio do sprzedania. Nowy-Świat № 12, mieszkania № 22. 441

ZAKŁAD SZKLARSKI T. Dąbrowskiego,

Marszałkowska № 143.

Najtaniej wprawiam szyby, czyszczę okna i sklepy. 442

Wykwalifikowany

Buchalter-Korespondent

poszukuje zajęcia w godzinach rannych. Łaskawe oferty przyjmuje Kantor Kurjera pod A. C. 444

Zamówienia na

Drożdże Wiedeńskie

z fabryki

Ad. Ig. Mautnera

na Święta zbliżające się, przyjmuje skład główny przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście № 7.** 446

STOKFISZ

jak corocznie od 1830 zacząwszy, podaje się w poście

W HANDLU WIN

Edmunda Langnera dawniej Riedla,

tak i przez post bieżący podawać się będzie codziennie. Różne rybne konserwy również skład Szan. Publiczności poleca!

415R **Nowo-Senatorska 8.**

Damy wielkiego świata



jakoteż **Artystki** najsławniejsze ze swej piękności, zaprzestały używać **Gold-Creme**, który nadaje twarzy cechę starzejącą się i kolor oliwkowy.

Zamiast tego, w powszechnem jest użyciu **Créme Simon**, preparat z perfum wytwornych, nie ulegających nigdy zepsuciu. Środek ten łącząc w sobie pierwiastki łagodzące i nadające jędrność, posiada nieoceniony przywilej zachowywania cerze wdzięku i świeżości, właściwej młodemu wiekowi.

Puder Simon i mydło **á la Créme Simon**, mają ten sam zapach i uzupełniają znakomitą własność wymienionego preparatu.

J. SIMON, 36 rue de Provence,

PARIS.

Sprzedaż detaliczna u Fryzjerów oraz w Perfumerjach i Aptekach. 94r

Mamontowe mydło.



Żadne kremy i kosmetyki nie zdołają w tak krótkim czasie wydelikatnić i upiększyć płeć jak Mydło Mamontowe, skóra żółta, gruba, pomarszczona, ustępuje białości i przezroczystości po kilkodniowem użyciu. Cena **45** kop. Mydło traw egipskich niszczy piegi, wyrzuty, wysypy, spaleniznę. Mniej 6 kawałków nie wysyła się.

W Perfumerji Dobrzańskiego. Krakowskie-Przedmieście № 9. 407 r



Wyprzedaż Mebli

w Magazynie po Kaliszu, rozmaitych, po cenie niżej kosztu, oraz jest kilka Garniturów gotowych czarnych i orzechowych; również przyjmuje wszelkie obstalunki, Senatorska № 22, róg Bielańskiej, w podwórzu.

W. Pogodziński

406 dawniej **Kalisz.**

Dla Pań Gospodyń

wielka oszczędność czasu i pieniędzy, wyborna w smaku

Kawa hygieniczna mielona

do mleka i śmietanki, **w sklepach kolonjalnych** firmy **„Merkury"**

T. Stanisławski **pod Teatrem**

Cena 44 kop. funt. 450R

413R

Lokal Fabryczny

składający się z sutereny, parteru i pierwszego piętra, z dwoma salonami po 480 łokci □ o 7 oknach, wysokości $4^1/_2$, szerokości $3^1/_2$ łokcia, z urządzeniem gazowem na 100 płomieni, wodociągiem, zlewem, z windą z sutereny na pierwsze piętro, wozownią, stajnią i innemi wygodami, każdego czasu do wynajęcia, lub też cała posesja do sprzedania na korzystnych warunkach. W suterenie miejsce na motor. — **Oferty pod C. F. przesyłać do pp. Rajchmana i Frendlera, w Warszawie, Senatorska 26.**

Wielki wybór materjałów meblowych i Dywanów oraz nowe transporty firanek odpasowanych, od 4-ch rubli okno. Ceny najniższe, poleca firma

W. OCETKIEWICZ

Trębacka Nr. 4, dom Szeiblerów. 537r

Zarząd

KASY ZALICZKOWO-WKŁADOWEJ

w Wiskitkach,

zawiadamia, że w dniu 26 Marca (7 Kwietnia) r. b., to jest w Niedzielę, odbędzie się Roczne Ogólne Zebranie Członków Towarzystwa, na którem rozpatrywane będzie sprawozdanie z czynności zarządu w roku ubiegłym 1888-ym, rozdział **zysków** i oznaczenie wysokości dywidendy. 402

Dom murowany

o 7-iu pokojach na wsi, 5 wiorst od Nowo-Radomska, w pięknej okolicy, **do sprzedania lub wydzierżawienia** na lato lub na rok **za 150 rubli. Do sprzedania zaś za 2,500 rubli.** Produkta na miejscu. — Adres: Wieś Dziepułć. 593R

W d. 28 Marca (9 Kwietnia) r. b. o godzinie 10 zrana **sprzedaną będzie przez licytację Nieruchomość № 626** przy ulicy Koziej położona, obejmująca

Hotel Kowieński

600R

Licytacja zacznie się od Rs. 16,000. — Wiadomość u Komissarza Sądowego Krasuskiego (Długa 27) i u Adwokata Przysięgłego Ksawerego Tatarkiewicza (Długa 18).

OSTRZEŻENIE.

Doszło do wiadomości mojej, że jakoby są w obiegu Weksle z podpisem moim. Ostrzegam przeto, że Weksle te nie mają żadnej wartości, ponieważ żadnych weksli nikomu i nigdy nie podpisywałem.

419 **FRYDERYK TRELLE.**

Dnia 2, 3, 4 Kwietnia

Wyprzedaż

Sukienek dziecinnych gustownych po znacznie zniżonej cenie.

GUNDELACH

430 Nowy-Świat № 53.

Garbarnia futer, Piwna Nr. 13.

E. Lipiński,

specjalnie wyprawta skóry z różnych zwierząt. 437

Do sprzedania

ORGANY

(roboty sławnego fabrykanta Walkera w Ludwigsburgu) urządzone tym sposobem, iż dolna część łącznie z miechem i całym mechanizmem może być ułożoną całkowicie w jednej pace, nie potrzebując być rozebraną. W skutek tego ustawienie tych organów na miejscu jest bardzo prostem, dostatecznie tylko, wydobywszy z paki dolną część, wstawić w nią rurki, których liczba dochodzi 297. Wygląd organów nadzwyczaj elegancki, obrobiony drzewem orzechowem.

Regestr tych organów następny:
Klawiatura górna: Oboe 8', Dolce 8'.
Klawiatura dolna: Gedacht 8', Salicionat 8', Flöte 4'. Pedał Bourdon 16'.
Dwie Coppel. **Cena 850 rs.**

Organy te mogą być użyte do małego kościoła, kaplicy, szkoły i t. p. Adres: P. E. Dresden, Liebig Strasse, 1. 567r

MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych

ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w Warszawie, Marszałkowska № 137

1. Posiada wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych.
2. Przyjmuje zamówienia i urządza apartamenty podług rysunków.
3. Dział tapicersko-dekoracyjny, odpowiada wszelkim wymaganiom.
4. Kupuje, sprzedaje i wynajmuje mało używane. 2r

Ceny b. umiarkowane, ale stałe.

Do skutecznej konkurencji z chmielem zagranicznym, potrzebujemy w kraju Chmielu tylko **z flanc najszlachetniejszych czeskich.**

Z tego powodu postanowiłem Szanownym Odbiorcom i to po cenie kosztu **dostarczać**

Sadzonki chmielowe ŻATECKIE

przez mego **specjalistę na miejscu wybierane.** Tylko wczesnym zamówieniom mogę zadosyć uczynić. Wszelkiemi informacjami służę chętnie.

Dom Handlowy wyłącznie Chmielem krajowym,

J. Vavra

392R **Warszawa, Solec 41.**

A. WŁODKOWSKI.

NAJWIĘKSZY SKŁAD

Pokryć meblowych i Dywanów.

FIRANKI I KRETONY

otrzymał w ogromnym wyborze.

540r

Czyste kakao Blookera

Filiżanka kosztuje tylko 4 kop.

Przygotowanie wymaga jednej minuty czasu. Czysty, rozpuszczalny zupełnie i pożywny proszek. Sprzedaje się w lepszych składach towarów kolonialnych i towarów aptecznych, w puszkach blaszanych po $^1/_1$, $^1/_2$, $^1/_4$ i $^1/_8$ kilograma czystej wagi. Fabrykanci **J. i K. Blooker w Amsterdamie.** Skład hurtowy na Rosyę: firma **Jawa**, Petersburg, Wielka Morska № 40.

Zaleca się dla rekonwalescentów i dla dzieci, jako bardzo pożywny napój. 37R

HERBATA

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONEGO TOWARZYSTWA

„BAZYLI KLIMUSZYN"

W MOSKWIE.

CZARNA od 1 rs. 40 kop. do 3 rubli, **KWIATOWA** i **LANSIN** od 2 rs. 50 kop. do 7 rubli, **ŻÓŁTA, ZIELONA** i w **PUSZKACH** na różne ceny.

Rozważanie herbaty dokonywa się wyłącznie w składzie głównym, zkąd wysyła się do wszelkich miejscowości, zarówno do handli własnych jak i na żądanie pp. nabywców pocztą lub drogami żelaznemi.

Magazyny Towarzystwa:

W MOSKWIE: 1. Worota Borowickie, skład główny i kantor.—2. Wołchonka, dom ks. Druckiej-Sokolińskiej.—3. Twerskaja, d. Sazikowa.—4. Iljińskie Worota, w gmachu magazynów iljińskich.

W PETERSBURGU: 1. Ulica Michajłowskaja, dom Hotelu Europejskiego.—2. Róg Znamenskiej i Basejnej, dom Jegorowa.

W WARSZAWIE, ulica Niecała № 4.

W KIJOWIE: 1. Na Kreszczatiku. 2. Ulica Aleksandrowska.

W CHARKOWIE: Plac Mikołajowski, dom d. Granowskiego.

W BAKU, NA JARMARKU NIŻEGORODZKIM i na wszystkich UKRAIŃSKICH. 454R

NASIONA

kwiatowe, warzywne, pastewne i leśne,

zupełnie świeże, poleca z gwarancją za normalne kiełkowanie.

Nowy Skład Nasion pod firmą

„Nowy Warszawski Skład Nasion"

w Warszawie, Leszno № 18.

Cenniki wysyłają się bezpłatnie. 347R



POWOZY UŻYWANE



w różnym rodzaju i **Sanki,** oraz **Kareta** potrójna i **Karykiel** angielski na dwóch kołach, pozostawiono do sprzedania za bardzo niską cenę **w fabryce powozów W. Romanowskiego, Królewska Nr 23.** 381

Ostrzeżenie.

572R.

W drodze z Łodzi do Warszawy **zgubiony został weksel ciągniony** (tratta) na sumę marek niemieck. 282 fenigów 80, wystawiony d. 1 Lutego r. b. przez firmę **J. Piltz et Co.** we Wrocławiu, akceptowany przez Ed. Jachnikowskiego w Warszawie, zaginął. Ostrzega się niniejszem, iżby nikt rzeczonego wekslu nie nabywał, gdyż kroki odpowiednie, celem unieważnienia takowego poczynione zostały i kopja została wydana.

RYBY

z spustu corocznych stawów do sprzedania, na sześć lat,

Administracja Dóbr Garbów przez Nałęczów. [illegible]

SKŁAD WĘDLIN

M. Michael

egzystujący od roku 1854-go przy ulicy Elektoralnej, obecnie przeniesiony na Leszno, wprost Solnej № 36, dom W-go Sommera. Przy nadchodzących Świętach Wielkanocnych, poleca się Szanownej Publiczności. Marki „Merkurego" wydawane będą jak dawniej.

420 Z poważaniem **M. Michael.**

MŁODY KUPIEC

(Chrześcjanin)

z wykształceniem technicznem i z kapitałem rs. 10,000, pragnie przyjąć udział czynny lub cichy w jednej ze solidnych fabryk, jako wspólnik.

Łaskawe oferty pod wyr. **„Fabryka 10,000"** przyjmuje biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, w Warszawie. 560R

ZDOLNE

PANNY

do Okryć, potrzebne zaraz

w Magazynie 602R

Bogusława Herse.

Wyborny 404r

BULJON HIGIENICZNY

wyrobu

Wincentego Borowskiego.

Miasteczko Sławuta, Gub. Wołyńska.

Cena za funt wraz z przesyłką

rs. 1 kop. 50.

Wysyłam też za zaliczką pocztową.

Ceny Syfonów

Zagranicznych

znanej dobroci 545R

do wód gazowych

znacznie zniżone

M. Landy i S-ka,

w Warszawie, ul. Leszno № 53.

Na Kaszel i Katar.

Dragés centre la toux szczególniej pomocne na suchy i uporczywy **kaszel. Płyn do wąchania**, usuwający katar w parę godzin oraz **Ziółka uniwersalne** bardzo skuteczne przeciwko cierpieniom hemoroidalnym. **Proszki od bólu głowy** znane ze swej dobroci. **Ozonol** odświeżający powietrze, poleca

Apteka Dworu J. C. K. M.

J. DZIECHCIŃSKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście № 59,

wprost Resursy Obywatelskiej. 474R

„W dniu 29 Marca (10 Kwietnia) r. b. o godzinie 10 rano, sprzedaną będzie przez publiczną licytację w sądzie Zjazdowym w Włocławku

NIERUCHOMOŚĆ

Z GARBARNIĄ

w Włocławku, składająca się z piętrowego domu murowanego, murowanej garbarni i innych zabudowań. Obecna druga licytacja rozpocznie się od sumy, jaką licytujący postąpią, pierwotny szacunek oznaczony był na Rs. 5,500. Bliższej informacji udzieli popierający sprzedaż, Adwokat przysięgły Leon Bock, w Włocławku. 514r

---

Złoto i Srebro

kupuję, zamieniam i płacę najlepiej

Tanio, biżuterja nowa i używana, Obrączki, zamówienia na srebra i reperacje. **Nowy-Świat 61,** w mieszkaniu I-e piętro, gdzie fotografja.

204R **Henryk Juwiler jubiler.**

GŁÓWNY SKŁAD
ZAKŁADÓW ŻYRARDOWSKICH

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście 55,

otrzymał i poleca

PŁÓTNA I DRYLICHY

na materace, rolety i markizy, w wielkim doborze nowych pasów i kolorów,

PŁÓTNA ŻAGLOWE I NIEPRZEMAKALNE

PO NAJNIŻSZYCH CENACH.

624R Zarządzający Składem Żyrardowskim **L. BUŁAKOWSKI.**

NB. Próby na prowincję wysyłam na żądanie odwrotnie i bezpł., zamówienia zaś za zalicz. poczt., lub po nadesłaniu gotówki.

MAGASIN FRANÇAIS

róg Krakowskiego-Przedmieścia i Trębackiej (w gmachu starej Poczty).

Na nadchodzący **sezon wiosenny i letni** przygotował **największy wybór gotowych ubiorów męzkich** oraz **materjałów na zamówienia podług miary.**

Obok największego wyboru, daje Szan. Klijentom swoim **najkorzystniejszą sposobność do czynienia zakupów. Za dobry gatunek towarów, poczynając od najtańszych aż do najdroższych, magazyn poręcza.**

Poletoty jesienne poczynając od	rs. 17	**Paletoty letnie** poczynając od	rs. 12
Garnitury „ „	rs. 16	**Spodnie** „ „	rs. 4,50

Ceny stałe.

F I L J E

w Kijowie	**Charkowie**	**Saratowie**	**Wiedniu.**
Kreszczatik dom Brodzkiego	Moskowskaja, dom Zamatina	Aleksandrowskaja.	Körtnerstrasse N. 13.

597R

SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO,

egzystujący od 1835 roku na rogu ulic Chmielnej i Nowego-Świata.

poleca na nadchodzące Święta ***Wina czyste naturalne*** oryginalne ***francuskie, hiszpańskie,*** a szczególnie ***węgierskie,*** począwszy od wystałych zieleniaków aż do bardzo starych i rzadkich gatunków, tak wytrawnych, jak tokajów, a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce, gąsiory i beczki. Poleca się również dla chorych rekonwalescentów oryginalne i ***stare Cognaci,*** zalecane przez panów Lekarzy, również jak dawnie w pokojach gościnnych wypić zawsze można kieliszek zdrowego wina. Panom handlującym odstępuje się rabat. 583R

W Czwartek, dnia 4 Kwietnia b. m., rozpocznie się

WYPRZEDAŻ

wysortowanych towarów

Z PORCELANY i SZKŁA

Z FABRYKI CMIELOWSKIEJ i INNYCH.

PO CENACH NIEPRAKTYKOWANIE NIZKICH!

W SKŁADZIE

J. KONARZEWSKI,

dawniej K. Cybulski,

629R MARSZAŁKOWSKA Nr 142.

OSTRZEŻENIE.

Doszło do mojej wiadomości, że weksle z moim podpisem znajdują się u osób trzecich, ponieważ takowych nie wystawiałem i w ogóle żadnych wekslowych zobowiązań nie czyniłem i w przyszłości czynić nie zamierzam; posiadacze przeto takowych sami sobie winę przypiszą, jeżeli z tego tytułu straty poniosą.

445 **Ludwik Ręczlerski.**

KAUCJONOWANE

Biuro rekomendacji SŁUŻĄCYCH

Wład. Łuczyńskiego.

Zawiadamia Osoby interesowane, że Kantor mieści się teraz: **gmach Resursy Obywatelskiej, № 64, Krakowskie-Przedmieście, w sklepie frontowym pod filarami.** Upraszam o nadsyłanie zleceń tylko pod ten adres (w gmachu Resursy Obywatelskiej), gdzie kantor zostaje pod moim osobistym kierunkiem. Gospodynie wiejskie, Panny służące, Sklepowe, Ekonomi, Ogrodnicy; Leśnicy, Pisarze prowentowi poszukują zajęć. Nadmieniam, **że kantor mój nie ma nic** wspólnego z innym podobnego nazwiska.

520R **Władysław Łuczyński.**

Nauka i wychowanie.

Adres kaucjonowanego biura nauczycielek, guwernerów i bon Józefa Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost resursy. 837

Angielskiego języka lekcje udziela H. Berger, anglik z dyplomem. Chmielna 58, m. 18 od 2—4. 6412

Adres: Kaucjonowane biuro nauczycielskie W. Max, Kotzebue 2, rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki i bony. 851

Buchhalterję podwójną sposobem praktycznym, wyucza znany specjalista Dawison. Dzielna 27. 5

Bona paryżanka potrzebna na wyjazd, za 250 rubli. Biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. 868

Bez blagi, specjalnie wyuczam krawatów Bielańska № 21. Stróż wskaże. 6758

Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu, ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki i bony. 6702

Francuzki z muzyką i szyciem świeżo przybyłe są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga № 6. 866

Lekcje francuzkiego lub muzyki na swoim fortepianie, po 3 rs. miesięcznie. Grzybowska 17, mieszkania 6. 6962

Nauczycielka z wyższym patentem, posiadająca języki, poszukuje lekcyj i korepetycyj. Hoża 40, m. 6. 6945

Nauczycielka potrzebną jest do p. 13-letniej, dokładna znajomość francuzkiego języka i muzyki konieczna. Oferty: Kur. Warsz. lit. K. N. 6908

Nauczyciel wiejski, mający świadectwo JW. Pana Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, poszukuje miejsca do dzieci początkujących i dalszego kształcenia w miarę potrzeby nauk, może przyjąć obowiązek w Warszawie lub na wsi. Wiadomość w kantorze Kur. Warsz. — J. M. 861

Niemieckiego udziela u siebie, jakoteż na mieście nauczyciel. Ulica Marszałkowska 114—29. 6686

Niemka potrzebna na stałe, albo na demiplace. Podwale № 22, m. 8. 6791

Oficer przygotowuje z upoważnienia p. kuratora do szkół junkierskich i korpusów kadeckich. Krucza 17, m. 7. Zastać można od 1 do 2. 6173

Potrzebny korepetytor, do ucz. 2-ej klasy gimn. Książęca 4, m. 16. 6881

Potrzebni są zaraz lub od Wielkiej-Nocy: francuz i niemiec, do konwersacji z młodzieżą uczęszczającą do szkół. Mieszkanie razem z uczniami jest wymagane. Oferty składać należy w kantorze Kurjera pod godłem „Konwersator." 6807

Student russki poszukuje lekcyj. Żurawia 29, mieszkania 13. 6900

W nowo otwartej szkole rzemiosł Haliny z Leszczyńskich Tokarzewskiej, Szkolna 8, przy Zielonym placu, udzielają lekcyj: kroju, szycia, upinania sukien, strojów, haftów, malowania na porcelanie, szkle, drzewie, atłasie, lustrach, kolorowania fotografij akwarellą olejno, barbotiny, wypalania na drzewie, skórze, ręcznego tkania dywaników smyrneńskich, szali i t. p. Krojczyni i modystka udzielające lekcyj w zakładzie, pracują w pierwszorzędnych magazynach. 713

Posady i prace.

Buchalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, W. Chmielewski, Ulica Bracka 5. 867

Człowiek z kaucją rs. 6 potrzebny do sprzedaży ulicznej Pensja stała i procent. Bracka 19, mieszk. 15, o godzinie 2-ej. 6880

Człowiek wiekowy, wdowiec, posiadający odpowiednie przymioty, życzy sobie otrzymać rządctwo domu. Wiadomość Nowy-Świat 1/1274, mieszkania 15. Od 8-ej zrana do 3-ej po południu. 6933

Do szycia rękawiczek na maszynie potrzebna panna. Świętokrzyska № 6. 6868

Do dzietów panny zupełnie uzdolnione w krosienkowej robocie, potrzebne w fabryce B. Jezierskiej. Nowy-Świat № 21. 6929

Energiczny młody rządca dóbr, z chlubnemi świadectwami, poszukuje posady. Kotzebue 2, m. 8. 852

Kasjerka (osoba młoda, z porządnej rodziny) posiadająca prócz polskiego i obce języki, może znaleźć odpowiednie zajęcie w Składzie Herbaty i Towarów Kolonjalnych. Kaucja wymagalna, lecz takowa może być złożoną za wspólnem porozumieniem się w ręce osoby trzeciej, przedstawiającej wszelkie gwarancje. Wiadomość. Włodzimierska 11, m. 5, od 11 do 1-ej przed południem. 6816

Krojczyni zdolna potrzebna jest oraz panny do spódnic i rękawiarka do pracowni Bejster, Twarda 5. 6692

Kiper specjalista poszukuje zajęcia, podejmuje się obciągania win w domach prywatnych, tak w Warszawie, jak na prowincji i Cesarstwie. Wiadomość w składzie trumien W-go Zajączkowskiego. Krakowskie-Przedmieście № 44. 6492

Kowal poszukuje miejsca w mieście lub na prowincji. Oferty „Kowal" składać w Kurjerze. 6899

Młody człowiek, inteligentny, kupiec fachowy, komiwojażer, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty „dla kupca" składać proszę w Kantorze Kurjera Warsz. 6634

Młody człowiek, teoretycznie i praktycznie wykształcony, posiadający chlubne świadectwa z 6-letniej praktyki wzorowych gospodarstw, zarządzający już samodzielnie, poszukuje posady rządcy od lipca. Zarząd dóbr Krzyżanów, przez Kutno. 6865

Młody człowiek, ukończywszy szkołę techniczną, dobrze rysujący, poszukuje zajęcia. Oferty proszę składać pod literami K. D. w Kurjerze. 6961

Niemka poszukuje miejsca do dzieci tutaj lub na wyjazd. Adres: Żurawia 13, mieszkania 5. 6902

Niemka przyjezdna poszukuje miejsca bony lub do towarzystwa damskiego. Łaskawe oferty kantor Kurjera dla „Przyjezdnej". 6965

Osoba szyjąca doskonale bieliznę, z dobrą rekomendacją, potrzebna jest na przychodnią. Hoża 21, mieszkania 4. 6579

Ogrodnik uzdolniony kompletnie, dobrze w swoim fachu i z dobremi świadectwami poszukuje posady. Ulica Bednarska № 9, mieszk. 15. 6766

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca zaraz, uzdolniona do gospodarstwa małego i dużego, może w każdym razie wyręczać panią domu, jako też posiada język niemiecki, może być i do wychowania dzieci małych lub do panienek. Adres: Ul. Chmielna № 53, u Christien. 6941

Osoba uzdolniona w gospodarstwie domowem i szyciu, z dobrem świadectwem, szuka miejsca za gospodynię lub pannę służącą. Wiadomość: Mirowska 5, miesz. 6. 6957

Osoba średniego wieku inteligentna, wdowa po obywatelu wiejskim, znająca się na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, pragnie znaleźć miejsce u pojedynczej osoby w zastępstwie pani domu, opieki nad dziećmi lub osobą chorą. Wiadomość w księgarni Neumana. Włocławek. 860

Osoba udoskonalona w krawieczczyźnie i kroju poszukuje zajęcia. Kiosk przy Ratuszu. 859

Poszukuję posady pomocnika rządcy lub płatnego praktykanta w którym z pierwszorzędnych gospodarstw, obecnie przebywam na praktyce w jednym z większych majątków w Łukowskiem. Łaskawe oferty składać proszę na ul. Nowosenatorskiej № 4, m. 10. 6923

Potrzebna jest kobieta w średnim wieku, samotna, do zajęć w interesie w charakterze gospodyni. Długa 36, 1-sze piętro, rano do 11 lub od 7 wieczorem. 6919

Potrzebne maszynistki i podręczne do bielizny. Freta № 48, m. 12. 6864

Potrzebne panny zdolne do staników, spódnic i podręczne. Bielańska 18, I-sze piętro. 6924

Potrzebne są panny do nauki krawatów. Kościelna 10, stróż wskaże. 6921

Potrzebne panny i uczennice do gorsetów. Reinchard, Marszałkowska 104. 6898

Potrzebny uczeń od 15—16 lat. Cukiernia Bielańska 22. 6895

Potrzebne panny zdatne do spódnic i staników zaraz. Chmielna № 47, m. 12. 6890

Potrzebne są panny do staników, Marjańska № 11, m. 3. 6888

Panna zdatna, podręczne i do nauki. Krakowskie-Przedmieście № 14, II piętro. 6885

Potrzebne panny podręczne i do nauki krawieczczyzny. Długa № 18, m. 37. 6873

Potrzebne są panny zdatne do staników, do spódnic i do maszyny, oraz podręczne i do nauki. Marszałkowska № 144, do magazynu róg Rysiej. 6870

Potrzebne są panny zdatne do okryć, podręczne i do nauki. Marszałkowska 145, mieszkania 31. 6866

Poszukuję miejsca rządcy domu od 1 lipca lub zaraz. Kaucji złożę 1,800 rs. Oferty proszę składać w kantorze pod K. S. 6940

Paryżanka świeżo przybyła poszukuje zajęcia na kilka godzin dziennie. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. L. T. 6939

Potrzebna jest maszynistka do pończoch. Chmielna № 5. Tam jest pies duży, ładny, do sprzedania. 6938

Potrzebne uzdolnione panny do staników i podręczne, z dobrem wynagrodzeniem. Królewska 49, m. 10. 6977

Panny zdatne do staników potrzebne. Nowy-Świat 34, m. 6. 6969

Potrzebne panny zdatne do staników i dziewczynki do nauki. Marszałkowska 145, mieszk. 37. 6689

Panny uzdolnione do staników, spodnic i konfekcji potrzebne zaraz do magazynu W. Kwiatkowski, Niecała 1. 6764

Panny do szycia kapeluszy słomkowych potrzebne, Dąbrowski, Żabia 2. 6464

Potrzebna z rekomendacją niania lub bona średniego wieku, russka albo niemka, dobrze mówiąca po russku, do półtorarocznego dziecka. Krucza 38, m. 24. 6810

Potrzebna maszynistka do pończoch, tamże nadrabiają. Wspólna 26, m. 6. 6822

Potrzeba muzyków na letni sezon od 16 maja r. b. do 15 września t. r. Ordynacka № 8, m. 25, do 12. 833

Potrzebna jest bona niemka. Wiadomość: Ulica Piesza № 1, obok kościoła PP. Sakramentek, gdzie fabryka noży, na pierwszem piętrze. 6971

Potrzebne są uzdolnione panny do krawieczczyzny zaraz. Orla № 5. m. 22 6956

Potrzebne są panny do staników trykotowych, podręczne i do dziurek, ulica Marjenstadt № 23, mieszk. 3. 872

Pralnia Matyldy, 16 Chmielna, poszukuje zdolnych prasowaczek do koszul. 6676

Panny potrzebne do sukien. Ul. Tłomackie № 10, M. Ciszewska. 6317

Posady podróżującego kasjera lub jakiejkolwiek innej, poszukuje młody człowiek, posiadający znajomość buchalterji, korespondencję polską, russką i niemiecką. W razie potrzeby ewikcja hypoteczna. Oferty: F. K. Kantor Kurjera Warszawskiego. 6627

Panna służąca, znająca się na krawieczczyźnie, kroju i gospodarstwie potrzebna jest od 1 kwietnia. Świadectwa wymagane. Wiadomość: Miodowa 1, mieszkania 5. 6638

Rządca potrzebny do niewielkiego majątku. Listy adresować C. B. poste rest. miasto Radoszkowiczi, wileńskoj gub. 6797

Rubli 100 dam zaraz za wyrobienie posady kontrolera tramwajów, magazyniera, inkasenta w browarze, fabryce. Dyskrecja zapewnia się. Oferty z adresem proszę składać: kantor Kur. War. pod procent X. 6834

Rękawiarka, również spódniczarki i staniczarki zdolne potrzebne za dobrem wynagrodzeniem. D. Kurdelska, Nowosenatorska № 9. 6820

Rządca wykwalifikowany, prowadzący postępowe gospodarstwo przez lat 19 w jednym z większych majątków, powołując się na świadectwa i rekomendacje osób wysoko położonych, poszukuje odpowiedniego zajęcia na warunkach umiarkowanych, bez pośrednictwa. Hoża 74, m. 4. 6966

Uczeń potrzebny do zakładu zegarmistrzowskiego J. Gołembiowskiego, Bielańska, róg Senatorskiej. 834

Uczeń lat 12 potrzebny zaraz do zakładu cukierniczego. Nowy-Świat 46. 6953

Za wysokiem wynagrodzeniem potrzebne zaraz dwie osoby zupełnie uzdolnione do robienia kapeluszy w magazynie G. Marczewskiej, ulica Czysta № 8. 6559

Zupełnie dobra upinaczka potrzebna, pensja dobra, do wykończania spódnic. Graniczna 7, mieszk. 9. 6837

Zdolna panna do pasowania staników ze wszystkiem. Bielańska 18. 6925

Zaraz potrzebne są podręczne do krawieczczyzny. Ulica Kościelna № 15, m. 2. 6886

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności do sprzedania półtora tuzina koszul damskich, suknia jasna wełniana, atłasowa zielona, czarną kanwą kryta, firanek z gzymsami dwie pary, portjery, fortepian, gitara, lampa wisząca trzyramienna, kołyska żelazna. Widzieć można od 11 do 6. Komitetowa № 1, mieszkania 11. 6972

Kupno i sprzedaż.

Adres fabrycznego składu dywanów, serwet, chodników, Mazowiecka 16. Kiltynowicz. 519

Adres koronek russkich niciänych i czarnych jedwabnych, fanszony i fiszutki sprzedaję taniej, niż na wyprzedaży do 5-ej. Mazowiecka № 10, m. 9, parter. 6980

Bardzo tanio dwie szafy, dębowa i orzechowa, oraz kredens dębowy, czterodrzwiowy, na lipinie, urzędowej roboty. Obożna 9, mieszkania 2. 6928

Bryczka wolancikową robotą, prawie nowa, z latarkami, w połowie ceny za rs. 90 do sprzedania. Wiadomość u szwajacra w fabryce stali, Nowa Praga. 6932

Bryczki do sprzedania. Ulica Niska, wprost Smoczej, № 62. 6759

Bilardy używane do sprzedania. Freta 5, kawiarnia. 6964

Dubeltówka Lankaztra z przyborami tanio do sprzedania. Marszałkowska 105, m. 5. 6927

Dębowe szafy, kontuar, żyrandole, manekiny i inne utensylja magazynowe. Senatorska 8. 826

Do sprzedania chomont angielski w zupełnie dobrym stanie, z bronzem białym, na jednego konia, oraz dwa palta dla stangreta. Ul. Długa № 36, gdzie kąpiele, rano do 11 lub od 7-ej wieczorem. 6918

Do sprzedania kocioł do herbaty. Nowolipie № 66. 6913

Dwa taburety wyściełane, do fortepianu, sprzedaję tanio. Grzybowska 5, m. 32. 6904

Do sprzedania dwa biura orzechowe. Marjensztad № 27, stróż wskaże. 6951

Fortepiany sprzedaję, wynajmuję, zamieniam, reperacje, strojenia przyjmuję. Miodowa 1. 5810

Fortepian krótki koncertowy do sprzedania. Wiadomość: Nowolipie 10, m. 17. 6584

Fortepian do sprzedania, wydania Bucholca, 6 oktaw. Ulica Podwal 28, magazyn obuwia. 6876

Fortepian czarny o 7-iu oktawach, najnowszej konstrukcji, do sprzedania za przystępną cenę. Długa № 25, w Lombardzie. 865

Garnitur srebra stołowego, mogący służyć do wyprawy, do sprzedania. Plac św. Aleksandra 2, m. 4. 6916

Garnitur, łóżka, szafy, biurko, szeslong, kredens, stół, krzesła. Szpitalna 5. 6841

Jest do sprzedania sklep mydlarsko-norymberski. Wiadomość: ulica Leszno № 9, w sklepie. 6907

Kupię suknię białą jedwabną lub crême, elegancką, z przypinanym trenem, na osobę wysoką. Oferty w kiosku na rogu Chmielnej i Szpitalnej pod lit. K. S. 6897

Kto ma portjery używane ale dobre, tanio do sprzedania, proszę o oferty z cenami pod lit. A. I. w kantorze Kurjera. 6894

Kiosku vel altany ozdobnej do ogrodu w dobrym stanie potrzebuję. Świętokrzyzka 13, u rządcy domu. 6869

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 505

Kasy ogniotrwałe o 25 procent tańsze od innych cenników. — Marszałkowska 125. Sikorski. 2844

Kasa ogniotrwała, kosztująca rs. 225, do odstąpienia za rs. 150, jak nowa. Wiadomość: ul. Bracka № 17, u stróża domu Józefa. 6269

Łóżka greckie i warsztaty stolarskie są do sprzedania. Wronia 43, u stolarza. 6875

Meble do sprzedania za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo i bilard Złota 3, róg Zgody, czwarta brama, idąc od Marszałkowskiej, parter, m. 1. 6963

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 6427

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyńcze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 13, obok hotelu Francuskiego, drugie wejście od Marszałkowskiej № 148, m. 9. 778

Meble po zwiniętym magazynie rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Nowy-Świat 24, poprzeczna oficyna wprost bramy, 1 piętro. 6836

Meble garnitury, otomany, szeslongi, szafy, tualety, umywalki i różne inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10. m. 6, obok Kopernika. 6835

Mleko $7^1/_2$ kop. kwarta od własnych krów, z poręczeniem. Sklep spożywczy. Aleja Jerozolimska, róg Brackiej. 6223

Mam zaszczyt donieść pp. poszukującym, a także i pp. ogrodnikom, że przyjechawszy z gub. riazańskiej, mam do sprzedania po cenach niskich kilka wagonów cebuli gatun. (siejanka, dymka). Chcący wziąć odemnie cebulę, raczą się zgłosić do Hotelu Słowiańskiego, ul. Podwal, № 35. P. Kusakin. 6770

Meble i inne rzeczy do sprzedania. Żurawia № 1, mieszkania 6. 6156

Maszyna Whelera i Wilsona za rs. 18. Bednarska 10, m. 10. 6755

Masło, buljon, półgęski i galarety owocowe. Żurawia 24, m. 2. 6917

Meble tanio garnitury, otomany, szeslongi, szafy, łóżka, komody, kredens, stoły, krzesła dębowe, biuro. Mokotowska 59, róg Hożej, stróż wskaże. 6877

Meble do sprzedania tanio polskiej roboty, w dobrym stanie. Nowy-Świat № 57 domu, na dole, stróż wskaże. 6931

Maszyna Singera mało używana do sprzedania. Świętojerska 20, m. 15. 6976

Na raty lustra sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Uwaga. Dla łatwiejszego odszukania adresu w wystawie umieszczony napis „Na raty". 6843

Nabyć można meble w zakładzie tapicerskim, jakoteż przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacje stolarsko-tapicerskie, róg Alei i Brackiej № 13. 6979

Pianino zagraniczne, prawie nowe, za rs. 280 do sprzedania. Gęsta 6, u właściciela domu. 6883

Pianino zagraniczne Blüthnera, prawie nowe, tanio do sprzedania. Wspólna 42, lewa oficyna, 2 piętro, m. 25. 6882

Pakę wygodną do przechowania futer zaraz sprzedam tanio. Wiadomość w sklepiku ul. Pańska № 86. 6790

Pierze i puch bezpośrednio z prowincji, poleca magazyn pościeli S. Wrotnowskiego ul. Czysta № 2. 5921

Porcelanę saską po Auguście I-ym sprzedam. Hotel Niemiecki № 75, od 3 do 5 po południu. 6856

Potrzebny jest wózek do wód gazowych w dobrym stanie, za umiarkowaną cenę. Wiadomość ulica Smolna № 15, mieszk. 6. 6637

Sofa, kozeta, materace, fotele, ottomana, Krakowskie-Przedmieście 18, m. 2. 6842

Serów litewskich oczekiwanych, a znanych ze swej dobroci, dziś otrzymaliśmy do sprzedaży świeży znaczniejszy transport i sprzedajemy takowe na pudy po rs. 8.80, a także na całe krążki po 25 kop. funt, połówki zaś i ćwiartki krążka po 27 kop. za funt. E. Wejwódzki et Comp., Marszałkowska 116 (w podwórzu na dole). 793

Sklep spożywczy do sprzedania, przy ulicy Próżnej № 8. 6757

Syfony najlepsze i najtańsze w Warszawskiej fabryce syfonów. Hoża 7. 5643

Szuka się starych gobelinów, dywanów makatów, bronzów i tym podobnych dzieł sztuki. Stosownie do wartości przedmiotów, lędą płacone najwyższe ceny. Zastać można od 7-ej wieczorem. Mazowiecka 4, m. 12. 6598

Szal turecki pąsowy do sprzedania. Wiadomość w pralni pani Nowickiej, Chmielna № 18. 6891

Sprzedaję pokrycia na meble białe, szydełkową robotą, piękne, mocne i tanie. Piękna № 33, m. 71. 864

Sprzedaję szafkę jesionową z półkami, na bieliznę lub inne rzeczy. Wilcza № 24, mieszkania 3a. 863

Tanio do sprzedania maszyna Whelera i Wilsona oryginalna, lampa bronzowa, obrazki, samowar. Solna 12, m. 4. 6863

Tanio sprzedam prasę dla fabryki kwiatów. Senatorska 28, mieszkania 2. 6948

Tanio sprzedam parę szaf gustownych i parę łóżek. Krakowskie - Przedmieście 40, u stolarza. 6967

Tuzin serwet deserowych białych, kolorowych rs. 1 kop. 20, sześć serwet stołowych dużych rs. 1 kop. 10, obrus biały adamaszkowy na 6 osób rs. 1 kop. 25, garnitur stołowy na 6 osób rs. 2 kop. 35, sześć ręczników adamaszkowych rs. 1 kop. 90. Siennik drelichowy gotowy rs. 1 kop. 25, kołdra wełniana puszysta rs. 2 kop. 50, sześć chustek białych kop. 50, sprzedaje wyłącznie Główny skład fabryczny, Krakowskie Przedmieście № 62 nowy, w gmachu Dobroczynności. 3815

Tanio! Kredens dębowy, szafa orzechowa, biurko, sekretera antyk. Wilcza 59. 6626

W fabryce powozów Józefa Wernika, przy ulicy Elektoralnej, są do sprzedania powozy używane, lando poczwórne, kocz z fordeklem, perelotka egoistka petersburskiej roboty, wszystko w jaknajlepszym stanie, za cenę przystępną. 6926

Żądane są: taca srebrna średniej wielkości na osób 12, dwa półmiski owalne tejże wielkości, dwa półmiski okrągłe takież, łyżek 12, widelcy 24 i noży 24. Wszystko ma być srebrne i w stanie dobrym. Posiadający takowe do zbycia zechce adres swój zostawić w kantorze Kurjera Warszawskiego pod dewizą: „Taca". 6698

Z powodu zupełnego zwinięcia stajni jest do sprzedania para klaczy rasowych, młodych i zdrowych, dobrych na matki, z których jest kilka źrebiąt roczniaków i kilka 2-miesięcznych, również faeton, wolant, bryczka, uprząż angielska i jedna pojedyncza oraz wszelkie stajenne potrzeby i narzędzia. Wiadomość codziennie u stangreta Teofila w stajni. Nowe miasto № 1, w Bazarze. 6351.

Za rs. 24 jest do sprzedania maszyna do szycia nożna Whelera-Wilsona, prawie nowa. Freta 39, m. 16. 6958

Interesa handl. i majątk.

Bez pośrednictwa. Do sprzedania majątek Mlencin, 39 włók, składający się z trzech folwarków, rzem lub częściowo, 11 wiorst od stacji Nowo-Mińsk kolei terespolskiej, kompletnie zasiany i zagospodarowany, bez serwitutów, dom piękny, murowany, 14 pokojów, z ładnym ogrodem, za przystępną cenę i na bardzo dogodnych warunkach. 6238

Do sprzedania dom № 42 w Częstochowie, w drugiej alei. Bliższa wiadomość na miejscu lub w Warszawie Koszykowa № 29, m. 15, pomiędzy 4 a 6 po południu. 5389

Do wydzierżawienia bardzo duży ogród owocowy w majątku Kozłów szlachecki, w powiecie sochaczewskim. Wiadomość na miejscu, stacja pocztowa Łowicz. 6609

Domek z ogrodem i 32,270 łokci kwadratowych placu naprzeciwko Promenady, w części lub całości za bezcen do sprzedania. Bielańska 6, mieszkania 7. 6914.

Dzierżawa. Folwarki Krzenica i Krzymoszyce w dobrach Międzyrzeckich JW. hr. Potockiej, jest do odstąpienia zaraz lub od 1 lipca r. b. wraz z żywym i martwym inwentarzem. 10 wiorst od stacji Międzyrzec kolei terespolskiej. Wysiano oziminy 220 korcy i rzepaku zimowego 28 morgów. Warunki do przejrzenia na miejscu. 6878

Do wydzierżawienia ogród owocowy blisko rogatek z mieszkaniem, drugi warzywny przy okopach. Wiadomość: Nowolipie 3, mieszkania 1. 6912

Dystylarnia. Potrzeba dystylatora lub kapitalisty od 5,000 do 10,000 rs. zaraz. Wiadomość: zawiadowca stacji Kłomnice. 6606

Dom do sprzedania, w części na zamianę. Szpitalna 5, mieszk. 12, od 5—8-ej. 6905

Do sprzedania pod korzystnemi warunkami willa w Nałęczowie, urządzona z komfortem i kompletnem umeblowaniem, lodownią i innemi zabudowaniami gospodarskiemi, oraz trzymorgowym ogrodem owocowo-kwiatowym. Wiadomość: Krucza 23, mieszk. 9, między godziną 3 a 5. 6946

Do wydzierżawienia na lat sześć ogród fruktowy i warzywny ze szparagarnią, blisko Warszawy. Chmielna 47, m. 14. 6943

Dom murowany trzypiętrowy do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość przy ul. Zielnej № 26, mieszkania 13. 6937

Folwark 69 mórg ziemi ornej z łąkami, 12 wiorst od stacji Sobolew, do sprzedania. Dom mieszkalny, ogród owocowy, budynki i inwentarze w dobrym stanie. Wiadomość: Krucza 13, m. 23, od 5—7-ej. 6603

Jest do sprzedania plac w środku miasta położony. Wiadomość: ulica Hoża № 56, mieszkania № 2,—codziennie z wyjątkiem świąt, od godziny 5 do 6 po południu. 6031

Jest sklep wiktuałów do sprzedania. Pańska № 5. 6761

Jest do odstąpienia magazyn strojów i mód na korzystnych warunkach. Wiadomość: Trębacka № 2. 6640

Korzystny interes. Emeryt lub mały kapitalista z kilkoma tysiącami rubli znajdzie małe a dogodne zajęcie na półroczne letnie, na prowincji, w pięknej miejscowości, w zakładzie leczniczym. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 802

Kawiarnia do odstąpienia na dogodnych warunkach. Zimna 7. 6484

Kawiarnia egzystująca od lat dwunastu, z dobrem powodzeniem, z powodu interesów familijnych jest do odstąpienia. Wiadomość: Marszałkowska 118, w zakładzie fryzjerskim. 6258

Kawiarnia do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Wielka № 52. 6803

Kawiarnia i dystrybucja do sprzedania zaraz. Komorne tanie. Wielka 49, róg Pańskiej. 6889

Kawiarnia do sprzedania w targu. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, ul. Senatorska № 26. 871

Magiel są do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Podwale № 15. Wiadomość na miejscu każdego czasu. 6365

Majątek ziemski bez serwitutów, 12 wiorst od Pilawy, do sprzedania w drodze działów na bardzo przystępnych warunkach. 42 włók obszaru, w czem mieści się kilka włók powiśla z łąkami, las, ogród dziki i owocowy. Zasiewy, budynki, inwentarz żywy i martwy kompletne. Wiadomość: od 5—7 Krucza 13, mieszkania 23. 6602

Majątek do sprzedania z przyczyny słabości właściciela, obszaru włók 42, wraz z inwentarzami: żywym i martwym kompletnym, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość u rządcy domu № 80, ul. Sienna. 5589

Magiel do sprzedania. Wiadomość: ul. Włodzimierska № 3. 6762

Majątek ziemski 9 i pół włók, blisko Warszawy, bez pośrednictwa do sprzedania. Chmielna 47, m. 14. 6944

Magiel z powodu wyjazdu do sprzedania. Złota № 40. 6970

Magiel do sprzedania. Ulica Tłomackie № 3. 6945

Na majątek ziemski w gubernii płockiej, na 1-szy numer hypoteki bez Towarzystwa potrzebna jest suma rs. 5,000. Zarazem poszukuje się dzierżawy. Wiadomość: Chmielna № 64, mieszk. 3, lub w Mławie u adwokata Tomaszewskiego. 6959

Ogród mający 17,000 łokci kwadratowych, posiadający około 300 sztuk drzew owocowych, do wynajęcia zaraz za umiarkowaną cenę pod № 15 przy ulicy Zakroczymskiej. Wiadomość u właściciela domu. 6561

Ogród owocowo-warzywny do 5-iu morgów obszerności do wydzierżawienia. Wiadomość: Krucza № 48, m. 15. 6242

Plac narożny, 8,000 łokci kw., w dzielnicy fabrycznej, do sprzedania lub zamiany. Wiadomość: Chłodna № 53, mieszkania 5. 6911

Plac 11,000 łokci kw. od trzech ulic: Tamki, Zajęczej i Dobrej, do sprzedania. Tamka 16, mieszkania 4. 6872

Potrzeba 15,000, po Towarzystwie pomieszczą się mniej, niż połowa Warszawy. Wiadomość: sklep gorsetów, Nowy-Świat 70. 6406

Posesja 68 Nowolipki, obejmująca 6,812 łokci kw. frontu 104, po rs. 1.50 z budynkami do sprzedania. 6789

Restauracja w punkcie fabrycznym, dobrze procentująca, wraz z bilardem, jest do odstąpienia z powodu nagłej zmiany za cenę bardzo niską. Oferty składać w Kantorze Kurjera pod „Restauracja". 6653

Rubli 5,000 wypożyczę na dom za mieszkanie. Oferty kantor Kurjera pod 5,000. 6867

Rubli 5,000—6,000 daję kaucji lub jako wkład do interesu, w którym żądam posady kasjera, buchaltera. Oferty z pensją przed 7-ym b. m. składać w kantorze Kurjera Warsz. pod adresem „D, wspólnik-buchalter doświadczony". 6896

Rubli 2,000 jest do ulokowania na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa. Adresy z oznaczonym procentem proszę złożyć w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26, sub. „Pożyczka". 870

Sklep kolonjalno-spożywczy i dystrybucja do odstąpienia z powodu wyjazdu. Bracka № 6. 6922

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Nowogrodzka № 19. Egzystuje 26 lat. 6884

Sklep mydlarski, egzystujący od lat pięciu, do sprzedania za niską cenę. Świętokrzyska № 13. 6975

Sklep mydlarski z dystrybucją do sprzedania. Królewska 49, mieszkania 34. 6955

Sklep spożywczy jest do sprzedania zaraz. Ul. Zakroczymska № 5. 6716

Skład apteczny w Białymstoku z powodu interesów familijnych do sprzedania. Wiadomość w zakładzie optycznym p. Weissbluma, ul. Nowosenatorska № 477a. 6721

Sklep spożywczy, prawdziwie dobry, jest do sprzedania za rs. 500. Komorne niedrogie. Wiadomość w składzie wódek, firma Sznajder, róg Aleksandrji i Tamki № 2. 6684

Sklep spożywczy z dystrybucją, z kotłem do herbaty, do sprzedania. Wiadomość na miejscu, ulica Nowolipie № 50. 6801

Wspólnika do interesu handlowo-ajenturowego i komisowego z kapitałem 3,000 do 5,000 rubli poszukuję zaraz. Oferty pod „Wspólnemi siłami" w kantorze niniejszego pisma. 6960

Z powodu starości mam zamiar sprzedać dom, w dobrym stanie, piętrowy, z ogrodem, na dogodnych warunkach. Łowicz, ulica Zduńska № 133, Fischel Elachnowicz. 5675

Lokale.

Adres dla poszukującego mieszkania: 2 pokoje umeblowane. Widok 20. 6445

A. Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Dwa lub trzy pokoje umeblowane. Wiadomość: Nowy-Świat № 24, m. 5. 6530

Do odnajęcia, Złota № 3, róg Marszałkowskiej, 7 pokojów, przedpokój i kuchnia, lokal będzie zupełnie odrestaurowany. Cena przystępna. Wiadomość na miejscu, u właściciela. 6781

Dwa pokoje z kuchnią, jeden duży z oknami od południa potrzeba dla chorej osoby, w okolicy Alei Jerozolimskiej lub Kruczej. Oferty: Żurawia № 23, m. 3, u p. Dębickiej. 6909

Letnie mieszkanie z wszelkiemi wygodami, w lasku sosnowym w Nowo-Mińsku, obok stacji. Wiadomość: Długa 59, 2-e piętro, do 2-ej po południu. 6748

Letnie mieszkanie do wynajęcia w Skierniewicach, dom Winklera, odpowiadający wszelkim wymaganiom wygody, położenia i powietrza. 6468

Mokotowska 42, mieszkania 8, 1-e piętro, pokój umeblowany, do wynajęcia od 15-go kwietnia, na kwartał. 6435

Od 1-go lipca stajnie, wozownie na remizę. Nowy-Świat 25, wiadomość u właściciela domu. 6594

Od 1-go lipca r. b. 7 pokojów, przedpokój, kuchnia etc. Warecka № 10. 6558

Poszukuje się pokoju przy familji dla kawalera, za rs. 5 miesięcznie. Oferty pod „Pokój M. K." 6773

Pokój kawalerski z usługą. Ulica Ogrodowa № 28, mieszkania 7. 6806

Pomieszczenie dla osoby dobrze wychowanej, przy kobiecie pojedyńczej. Niecała 1, stróż wskaże. 6787

Pokój, osobne wejście, Widok 7, do wynajęcia dla nauczycielki. Wiadomość u stróża, do 10-ej rano. 6635

Pięć pokojów, balkon, od 8 kwietnia. Ul. Wspólna 4, przy placu. 6731

Potrzebne od 1 lipca r. b. w bliżkości dworca kolei Wiedeńskiej dwa mieszkania na jednych schodach, każde po cztery pokoje obszerne z kuchnią, przedpokojem, wodociągiem, zlewem, dwoma wyjściami i gospodarskiemi wygodami. Zgłaszać się na Widok 22, mieszkania 5. 6947

Pokój umeblowany, do wynajęcia. Bielańska 6, mieszkania 7. 6978

Pokój frontowy, 1-sze piętro, z meblami lub bez. Oboźna 8, m. 3. 6915

Pokój dla kobiety do wynajęcia. Bracka 8, mieszkania 14. 6950

Poszukuję osoby inteligentnej na wspólne pomieszkanie. Nowy-Świat 35, m. 9. 6949

Piwnice na skład win i t. p. do wynajęcia. Bracka 16. 6934

Piekarnia z piecem dla piernikarzy i t. p. do wynajęcia Bracka 16. 6935

Stajnie, wozownie i kantorek od 1 kwietnia są do wynajęcia, po długo istniejącym składzie remizowym na Nowym-Świecie № ... Wiadomość tamże.

Stajnie i wozownie do wynajęcia. Ulica Tamka Szbryczna 5. 6930

Warsztaty po rs. 1,000, 500 i 300 do wynajęcia od kwartału. Chłodna № 10. 6495

Zaraz salon, od frontu, umeblowany, z usługą i samowarem. Wspólna 37, m. 1. 6981

Zaraz salon duży, samowar, usługa. Widok 5, na parterze. 6940

2 pokoje frontowe, umeblowane, oddzielne, balkon. Nowy-Świat 15. 6973

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, w oficynie, z wodą i innemi wygodami, zaraz do najęcia, № 1655 róg Wspólnej i placu św. Aleksandra. 6299

4 pokoje, przedpokój i kuchnia, 1-e piętro, front, oraz 2 pokoje i kuchnia, oficyna, do wynajęcia od 8 lipca. Tamka 16, m. 4. 6871

9 lub 8 i 4 pokoje etc. do wynajęcia. Wiadomość: Nowy - Świat № 4. Zakład cukierniczy. 6903

Doniesienia rozmaite.

Agentura Towarzystwa „Jakor" ubezpieczeń od ognia, gradobicia, na życie. Warszawa, Prosta 13.—Przanowski. 847

Egzercytowanie na wyborowem pianinie 2 ruble miesięcznie. Nowogrodzka 17, mieszkania 15. 6744

Egzercytowanie na dobrem pianinie, 2 ruble miesięcznie. Bracka 5, m. 28. 6949

Fabryka parasoli i parasolek, poleca takowe w wielkim wyborze, a także przyjmuje pokrycia i reperacje. Ceny przystępne. Królewska № 23, wprost ogrodu. 6727

Furmanki jednokonne z odpowiedniemi wozami do przewożenia towarów, mebli i do innych robót są do wynajęcia każdego czasu, za cenę umiarkowaną. Wilcza 53, m. 12. 6661

Kosmiderski korektor, stroiciel fabryki „Kerntopf." Podwale 4, m. 17. 6818

Kurs dżetów 8 rs.! w fabryce B. Zieleniewski, Nowy-Świat 21. Uczennice otrzymają stałą robotę na miejscu lub do domu. 6930

Mamka ze świeżym pokarmem. Tamka № 30, mieszkania 9. 6952

Najtaniej przerabiam meble, materace, na składam firanki, markizy, rolety; tamże do sprzedania szeslong za rs. 10, fotele, ottomanka, szafa z półkami do biura. Nowy-Świat 66. 6887

Pan C. P. ogłaszający w Kurjerze zechce zgłosić się: Sienna 20, mieszkania 10. 6966

Pies przybłąkał się, żółty, z obrożą, wyżeł z długiemi uszami, z długim ogonem. Ulica Ogrodowa № 41, mieszkania 3, między 12-tą a pierwszą. 6910

Przybłąkał się pudel biały. Bednarska № 7, mieszkania 25. Po trzech dniach sprzedany zostanie.

Rubli dwa nagrody otrzyma znalazca koloryka koralowego. Świętojerska 20, mieszkania 5. 6892

Tanio egzercytować się można na dobrym fortepianie. Freta № 45, mieszkania 5. 6801

Zakład ogrodniczy, Krakowskie-Przedmieście № 44, wprost ulicy Czystej przyjmuje zamówienia na bukiety, wieńce i girlandy, sprzedaje na miejscu rośliny i kwiaty doniczkowe, przyjmuje takowe do przesadzania, oraz urządza ogródki. 6920

Znaczenie bielizny przyjmuje pracownia kołder. Marszałkowska 149, m. 7. 6874

7 rs. 50 obiady smaczne, gospodarskie. Ul. Zielna 32, m. 1. 6553

10 rs. Dnia 1 kwietnia o 11-ej rano w kościele św. Aleksandra podczas pogrzebu zgubiono małą, damską, szydełkową portmonetkę, z dwoma rublami i dukatem. Łaskawy znalazca po zatrzymaniu pieniędzy oprócz dukata, raczy oddać ją z nim pod adresem Marszałkowska 76, mieszkania 3, za co otrzyma nagrody 10 rs. 6968

28 marca zaginął mopsik, pod pierwszą biały na szczęce, wabi się Bobuś. Odprowadzić go Świętokrzyska 23, magazyn obuwia, za sowitem wynagrodzeniem. 6974

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*,—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 21 Марта (2 Апрѣля) 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Plug).